

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 10 maja 1936 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-jej do 4-jej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-jej do 1-jej.

**PRENUMERATA** miesięczna z odzieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detal. cena jednego nr-u 20 gr.

Oplata pocztowa uszczelniona ryczałtem. Redakcja rękopisów niemiędzy nie wraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — Kiosk A. Łasuka.  
BRASŁAW — Wileńska 8 — C. Lewin.  
DRUJA — Kowkin.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa  
GRODNO — N. Bass, Napoleona 11.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
KLECK — Sklep „Jedność”  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.  
ŁUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
NIĘSWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.

N. ŚWIĘCIANY — Księgarnia Tow. „Ruch”  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — T. Gurwacz  
PIŃSK — Kościński 42, filja Wydawnictw.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”  
SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
ST. ŚWIĘCIANY — M. Lewin, Biuro Gazet, ul. 3 Maja  
SZARKOWSZCZYŻNA — M. Mindel, Skład apteczny.  
WOŁOŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy.  
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kolejowej „Ruch”.

**OJENY OGŁOSZEŃ:** wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## USTĄPIENIE PŁK. KOCA.

Wiadomość o ustąpieniu płk. Koca ze stanowiska prezesa Banku Polskiego powitała opinia w kraju z przygnębieniem, opinia zagraniczna z zaniepokojeniem. Nie uspokoił jej napewno komunikat półurzędowej agencji, że płk. Koc ustąpił ponieważ był przeciwni-kiem przepisów dewizowych. Przepisy dewizowe zostały spotkane z niezachowaniem życzliwą oceną prasy polskiej. Tylko kilku wybitnych publicystów ekonomicznych, w tej liczbie prof. Zweig z „I.K.C.” wypowiedzieli swą deza-

probacę. Dzisiejszy wspaniały, świetny artykuł p. Matuszewskiego dość wyraźnie określa przepisy dewizowe jako dziecinadę. Wyobraźni większości publiczności przepisy dewizowe rysowały na -stępujący sympatyczny obraz: o -to miliony ludzi, którzy wywożą zagranicę złoto, brylanty, walutę. Polska dlatego jest biedna, że lu -dzie bogaci i zli wywożą pienięd -dze zagranicę. Trzeba im tego za -kazać, pieniądze pozostaną w kra -ju i wszystko będzie jaknajlepiej. Sądzę, że nie trzeba będzie du-

go czekać, aż czas rozwieje te na -winiutkie poglądy ekonomiczne. Jednym z oficjalnych motywów wprowadzenia centrali dewiz była -chęć zapobieżenia tezauryzacji złota. Wskazuje to na to, że auto -rzy pomysłu o centrali dewiz byli przekonani, że ci którzy tezauryzo -wali na samą wieść, iż wolny obrót dewizami i złotem został wstrzy -many, odrazu nabiorą zaufania do -stałości złotego, odrazu wyzbęda -ją swoich obaw i pobiegną od -dawać złoto do Banku Polskiego.

Jak to jest u Boya: Brzydki małeć mrknął: właśnie. Płk. Koc swoją dymisją wnie -cił niepokój, ale też raz jeszcze wskazał jak dalece godny jest te -go szacunku, który jego nazwisko otacza. Wyobraźmy sobie człowieka opiekującego się małym dzieckiem. Dziecko kaprysi, betkocze jakieś głupstwem, żąda rzeczy niemożli -wych, które w jego rozkapryszonej imaginacji wydają się proste i moż -liwe. Czy to znaczy, że dziecko

nie warte jest opieki, jego zdro -wie, dobrobyt, szczęście nie warte jest zabiegów, poświęceń? — Ależ wcale tego nie znaczy. Lecz czło -wiek, opiekujący się dzieckiem, gdyby zaczął wykonywać jego ka -prysy — jakże byłby okroślony? — Społeczeństwo często jest ta -kiem dzieckiem i ci którzy niem -rządzą, często są takimi śmiesznymi pedagogami powolnymi wobec kapryśnych. Szkoła Marsz. Piłsudskiego tworzyła ludzi niedbających o po -pularność, dbających o dobro pań -

stwa i narodu. Do szkoły tej nale -ży płk. Koc. Są ministrowie, którzy wiedzą że rząd idzie złą drogą, lecz przez snobizm dźwierzania teki, nie rezyg -nują ze swoich stanowisk i pokrywają swoim autorytetem posunięcia, które sami uznają za -złe, szkodliwe, zgubne. Jest to zły przykład sumienności obywatels -kiej. Płk. Koc nie chciał ani chwili solidaryzować się z polityką, któ -rą uważał za błędną. Tem więcej zasługuje na zaufanie. **Cat.**

## I eskadra lotnicza im. Marszałka Piłsudskiego

### UROCZYSTOŚĆ PRZEKAZANIA 13 SAMOLOTÓW ufundowanych ze składek społeczeństwa

WARSZAWA. Wczoraj rano na lotnisku Mokotowskim odbyła się uroczystość przekazania przez L. O. P. P. władzom wojskowym 13 samolotów, ufundowanych ze składek społeczeństwa zrzeszonego w L. O. P. P. Samoloty te stanowią 1-szą eskadrę szkolną imienia Marszałka Piłsudskiego i przydzielone będą do szkoły pilotów L. O. P. P. w Bielsku, założonej i utrzymywanej z funduszy L. O. P. P.

Wśród ofiarodawców na pierwszym miejscu znajduje się podoficerski komitet zbiórki na lotnictwo sportowe, który wśród podoficerów wojska lądowego, marynarki i korpusu ochrony pogranicza zebrał odpowiednie fundusze i zakupił 9 samolotów wraz z silnikami.

Fundatorami reszty samolotów są: pracownicy Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, którzy ufundowali samolot szkolny RWD—8 dla Związku Harcerstwa Polskiego, Okrąg Śląski L. O. P. P., który ufundował 2 samoloty, przeznaczając jeden z nich RWD—8 dla szkoły w Bielsku, a drugi RWD—13 dla Aeroklubu Śląskiego, oraz Okrąg stołeczny L. O. P. P., który ufundował samolot RWD—13, przeznaczając go dla Aeroklubu warszawskiego.

Uroczystość zaszczepiła swą obecnością Wysoki Protektor L. O. P. P. Pan Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki, prezes Rady Ministrów M. Zyndram Kościalkowski, gen. insp. sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz - Śmigły, członkowie rządu. Poza tym obecni byli przedstawiciele władz wojskowych, lotnictwa wojskowego i cywilnego, zarządu głównego i poszczególnych okręgów L. O. P. P.

Na lotnisku ustawiły się delegacje podoficerów wszystkich rodzajów broni i służby, kompania 21 p. z pocztą chorągwanym, szkoła podoficerów 1 p. lotn. oraz 5 warsz. drużyna harcerska. Trybuna wypełniła publiczność. W promienach słońca błyszczały nowe samoloty.

O godz. 10-jej przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej przy dźwiękach hymnu narodowego w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej po

powitaniu się z dostojnikami państwowymi, zajął miejsce na specjalnie przygotowanym miejscu przed trybuną.

Uroczystość zagał prezes zarządu

### Przemówienie Gen. Inspektora Armji

Panie Prezydencie, szanowni panowie, podoficerowie.

Dzisiejsza piękna uroczystość w obecności P. Prezydenta Rzplitej, najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych, jest wspaniałym ukoronowaniem pracy i wysiłku, który ma swą genezę w zasadniczej idei — w tej idei, że życie człowieka ma swój sens wtedy, kiedy się złącza z jakąś ogólną wielką sprawą i że tylko wtedy warta jest ona zachodu i trudu, gdy to złączenie się z wielką sprawą, to zaciepienie o wielkie koło rozpedowe historii, czy kultury ludzkiej ma miejsce.

Dzisiejsza uroczystość świadczy o umiejętności zdobycia się na ofiarność, na wysiłek, na rezygnację z pewnych własnych wygod i przyjemności dla celów ogólnych. Świadczy o ekspansji wewnętrznej, o moralnej przeżności naszego społeczeństwa, a więc świadczy o naszej sile, o której właśnie przed chwilą mówił p. gen. Berbecki.

Wysiłek ten łączy się bezpośrednio z obroną państwa. Dlatego też z prawdziwą radością dziękuję tym wszystkim, którzy w rozwoju tej sprawy aż do dnia dzisiejszego dali swą własną cegiełkę na ogólną budowę. Dziękuję wszystkim, poczynając od L. O. P. P. Pozwólcie sobie specjalnie zwrócić się do podoficerów dlatego, że oni stanowią część składową armji, której jestem dowódcą.

Podoficerowie. Aby dokonać tego wysiłku, który dziś w tej konkretnej formie oglądamy, musieliście napewno wyrzec się najrozmaitszych rzeczy w swoim życiu. Napewno nie poszliście po linii najmniejszego oporu w urzędowaniu własnego swego prywatnego życia. Ale wiercie mi, wszystkie wielkie rzeczy i dobre rzeczy powstają ofiarnością, tylko wysiłkiem moralnym, tylko wyrzeczeniem się tego, co na pierwszy rzut oka w przeciętnych normalnych warunkach człowieka najbar-

głównego L. O. P. P. gen. dyw. inż. Leon Berbecki. Następnie przemawiał gen. insp. sił zbr. gen. E. Rydz - Śmigły.

### Podoficerowie dziękują

Starszy sierżant Wojnicki z 54 p. wygłosił następujące przemówienie: „W imieniu podoficerskiego komite-ku zbiórki na lotnictwo sportowe dziękuję posłusznie panu generałowi za życiwe słowa, skierowane pod adres podoficerów. Tak jest, panie generale, obywatel może się wyrzec wszystkiego, nie może się wyrzec spełnienia obowiązku. W miarę naszych sił i możliwości obowiązek ten spełnimy. Na leżymy bowiem do najszcześliwszego pokolenia, ponieważ dane nam było wywalczyć niepodległość. Trzeba, aże- by Polska niepodległa była silna. Pozwól, panie generale, naczelny nasz wodzu, abym w dniu tak uroczystym dla każdego podoficera, złożył ci z głę- bi serc naszych najgłębsze życzenia, ażeby wysiłek podoficerów przerodził się w jeden wieki, potężny i żywioły odruch całego narodu. Niechaj Polska pokryje się sielciami lotnisk, niech od Tatr po Dźwine, od Bałtyku po Zbrucz niebo polskie pokryje się samolotami. Niechaj szum skrzydeł, warkot motorów będzie najpiękniejszą muzyką uszu Polaka. Jest to potrzebne dla Polski, dla jej potęgi i jej chwały”.

Pan Prezydent R. P. w towarzystwie p. prezesa Rady Ministrów, gen. insp. sił zbrojnych oraz przedstawiciele- li rządu i władz dokonał przeglądu now- ej eskadry samolotów, tradycyjnego obrzędu chrztu dokonał gen. Edward Rydz - Śmigły w towarzystwie p. Wład- ysławowej Wróblewskiej.

## Weterani z ziemią na Sowińcu



Na Sowińcu pod Krakowem odbyła się wczorajsza uroczystość złożenia ziemi z poboju powstańców przez grupę weteranów Powstania 1863 roku. Piękną urnę poświęconą przez powstańców złożono tymczasem w budynku obok kopeca. Będzie ona wystawiona na wystawie urn w sa lach Wieży Ratuszowej w Krakowie. Na zdjęciu naszym weterani z urną w drodze do kopeca Marszałka Piłsudskiego.

## UZUPEŁNIENIE SKŁADU 3 CZĘŚCI KONDUKTU ŻAŁOBNEGO

### który przejdzie w dn. 12 maja

WILNO. Wczoraj podaliśmy szczegółowy program uroczystości w dn. 12 maja, przyczem wymieniliśmy organizacje, które wchodziły w skład 3 części konduktu żałobnego.

W ciągu dnia wczorajszego skład 3 CZĘŚCI konduktu został uzupełniony. Uzupełnienie podajemy, przyczem zaznaczamy, do jakiej grupy organizacje te zostały zaliczone.

Skład 1 i 2 grupy tej części pochodu (Federacja) i 2 grupy (Przysposobienie Wojskowe) pozostał bez zmian. Natomiast do 3 GRUPY (Samorząd Gosp. i Zawodowy), która lokuje się na obu chodnikach ul. Wielkiej od cerkwi św. Mikołaja włącznie do zaułka Literackiego, włącznie wchodził dodat- kowo: delegaci samorządów gmin wy- znaniowych niekatolickich (po 8 osób w delegacji), Zrzeszenie Lekarzy Wete- rynaryjnych, Giełda Lniarska, Zbożo- wa, dziennikarze polscy i Centralny Związek Przemysłu Polskiego.

DO 5 GRUPY (urzędnicy państwo- wi i samorządowi), która lokuje się na obu chodnikach ul. Zamkowej od Sko- pówki do Pl. Katedralnego, wchodził dodatkowo: urzędnicy Urzędu Woje- wódzkiego, Banku Polskiego, B. G. Kr., Banku Rolnego, P. K. O., Kuratorium Szkolnego, Izby Skarbowej, Prokura- tury Generalnej, Inspektoratu Pracy, Archiwum Państwowego, Urzędów Miar i Wag, Urzędu Probierzczego, ur- zędniccy sądowi, urzędnicy Magistratu, wydziału powiatowego wileńsko - tro- ckiego, Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych

i Ubezpieczalni społecznej w Wilnie.

DO 7 GRUPY (zrzeszenia kobiece), które lokują się na trybunach przy Pl. Katedralnym, wchodził dodatkowo: Ro- dzina Rezerwistów i Koto Pań przy Ko- mitecie Ratowania Bazyliki.

DO 8 GRUPY (Stow. Wyższej U- zyteczności), która lokuje się na ul. Mickiewicza do Garbarskiej, wchodził dodatkowo: Polska Macierz Szkolna i Stow. Pomoc Żołnierzowi Polakom.

DO 9 GRUPY (ugrupowania mło- dzieżowe), która lokuje się od ul. Gar- barskiej do Tatarskiej (parzyste ulica Mickiewicza) wchodził dodatkowo: Stow. Rosyjskiej młodzieży i Świątlice Zw. Pracy Obyw. Kobiet.

DO 11 GRUPY (stowarzyszenia), która lokuje się na ul. Mickiewicza po stronie nieparzystej na odcinku od ul. Przeskok do Pl. Orzeszkowej wchodził dodatkowo: Bractwo Sceny Katolickiej im. św. Genzjusza, Zw. Tow. Spiew- waczy i Muzycznych, Centrala Op- iek Szkolnych, Rada Opiekunicza Kre- sowa, Zyd. Tow. Ochrony Zdrowia, Stow. Kupców i Przemysłowców Chre- ścijan, Rada Naczelna Zrzeszeń Kup- ców Zyd., Wileńskie Stow. Handlu i Przemysłu, Przedstaw. Przedsiębior- ców Samochodowych, Centrala Detal. Kupców, Zw. Właśc. Nieruchomości - Żydów, Stow. Właśc. Restauracji i Hoteli, Stow. Właśc. Teatrów świet- nych, Stow. Przedstawicielei Handlo- wych, Wil. Tow. Wioślarskie, Zw. E- merytów Państwowych, Okr. Zw. Tow. Ogródków Działkowych, Zw. Rosyjsk-

Inwalidów Wojennych, Zw. Żydów In- waldów, Wdów i Sierot, Tow. Pomoc Pracy.

DO 12 GRUPY (Zw. Zawodowe), która lokuje się po stronie nieparzystej ul. Mickiewicza na odcinku od Pl. Ka- tedralnego do ul. Przeskok wchodził dodatkowo: Unja Związków Zawodo- wych Pracowników Umysłowych, Zwią- zek Zawodowy Pracowników Umysto- wych, Związek Zawodowy Nauczyciel- stwa Polskiego, Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczalni Społecznej, organizacje Związków Zawodowych Dyrekcji P. K. P., Zjednoczenie Kole- jowców Polskich, Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych, Związek U- rzędników Kolejowych, Związek Pol- skich Inżynierów Kolejowych, Związek Prawników Kolejowych, Związek Le- karzy Kolejowych, Zrzeszenie Techni- ków Kolejowych, Związek Zawodowy Maszynistów, Bezpartyjny Związek Za- wodowy Maszynistów, Związek Drużyn Konduktorskich, Zrzeszenie Administra- cji Technicznej P. K. P. — kolejność zostanie ustalona przez Radę w/g Zrze- szeń, Związek Zawodowy Pracowni- ków Poczt i Telegrafów, Związek Za- wodowy Pracowników Miejskich, Zw. Zawodowy Pracowników Państwow- ców, Związek zawodowy Niższych Fun- kcjonariuszów Państwowych, Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Gar- barskiego.

Poza wyżej wymienionymi uzupeł- nieniami żadne inne zmiany w składzie 3 części konduktu żałobnego nie są przewidziane. Część 1 i 2 konduktu, jak również program uroczystości pozosta- je tak jak podaliśmy wczoraj.

### MIEJSCE NA TRYBUNACH TYLKO DLA KOBIET.

Wybudowane na placu Katedralnym trybuny przeznaczone są wyłącznie dla organizacji kobiecych i tylko przez nie będą zajęte. Stowarzyszenia męskie nie mają na te trybuny wstępu.

## DALSZE PRZEPISY DEWIZOWE

WARSZAWA. 5 komisja dewizowa podaje do wiadomości następujące uchwały:

1. Należności, zamknasowane przez banki dewizowe, za nadsyłane przez firmy gdańskie kwity celne na wywiezio- ne zboże poza granicę polskiego obsza- ru celnego (premie eksportowe), mogą być kredytowane na wolnym rachunku zleceniodawcy.

2. Przekazywanie należności na pokrycie kosztów rachunków kolejowych okrętowych, cla, ubezpieczenia, opłat portowych i innych kosztów przeładun- kowych i transportu, płatnych na tere- nie W. M. Gdańska dokonywane być może — niezależnie od drogi normal- nej, przewidzianej w odnośnych przepi-

sach dewizowych — również w następu- jący sposób:

Klient w Polsce może polecić prze- kazać kwoty należne z wyżej wymie- nionych tytułów bezpośrednio na spec- jalny rachunek zablokowany w pols- kiej kasie rządowej w Gdańsku. Rachu- nki te mogą posiadać banki oraz firmy handlowe i spedycyjne, mające siedzibę na terenie W. M. Gdańska. Wypła- ty ze specjalnego rachunku zablokowa- nego będą mogły być przez polską ka- sę rządową w Gdańsku uskuteczniaine bez ograniczenia kwoty po zaakcepto- waniu przez tę kasę złożonego przez odbiorcę wniosku wraz z odpowiedni- mi dokumentami, udowadniającymi cel przekazu.

# Trzy kobiety pod zarzutem morderstwa

Z Warszawy piszą nam:  
Na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym zasiadają dzisiaj trzy kobiety, teściowa, żona i siostra pod zarzutem chynego morderstwa, dokonanego na osobie właściciela gospodarstwa warzywnego pod Młocinami, Stanisława Korczaka.

Stanisław Korczak, człowiek chudziawy i drobnej budowy żył pod niestannym teatorem swojej żony Natalji i jej siostry Julji Binke oraz

teściowej Emilji Binke. Małżeństwo Korczaków nie było szczęśliwe. Początkowo rodzina żony tolerowała Korczaka, dopóki dawał on na gospodarstwo prowadzone przez teściową i nie wtrącał się do rachunkowości. Kiedy jednak zażądał zwrotu pożyczek, teściowa zaczęła urabiać sobie córki przeciw Korczakowi.

### PIEKŁO W DOMU

W domu ogrodnika zapanowało piekło. Żona razem ze swą matką i siostrą urządzała awantury, w czasie których niejednokrotnie Korczak wychodził ciężko pobity. Dla obrony nosił on przy sobie nóż za cholewą, ale nie mógł sprostać sile trzech, sprzyśniętych przeciwko niemu kobiet.

Stosunki w rodzinie Korczaków zaogniły się jeszcze bardziej, gdy żona wypędziła męża z domu i ogrodnik wystąpił do sądu arcybiskupiego prosząc o udzielenie mu separacji z winy żony. Od czasu do czasu kolonista przychodził na swą posesję, lecz ilekroć spotkał żonę bądź którąkolwiek z mściwych kobiet, dochodziło do zatargu.

### Z SIEKIERĄ NA MĘŻA

Pewnego dnia Korczak przyszedł do ogrodu i tu wybuchła kłótnia pomiędzy nim a żoną o inspekty. Natalja Korczakowa chwyciła siekiere i rzuciła ją na męża, jednocześnie teściowa napadła na Korczaka z leśnym drągiem, a szwagierka z tasakiem. Ogrodnik legł pod ciosami ze zdruzgotaną czaszką. Morderstwo rozegrało się na oczach 8-letniego synka Korczaka, który widział całą scenę i wezwany został na dzisiejszą rozprawę sądową w charakterze głównego świadka oskarżenia.

Trzy okrutne kobiety aresztowano. Nie przyznają się do winy, a żona zamordowanego tłumaczy się, że stanęła w obronie własnej, ponieważ mąż chciał przebić ją nożem. Rozprawy przewodniczy sędzia Danielewicz.

# Radosne wydarzenia w jugosłowiańskim domu panującym



W kaplicy pałacu królewskiego w Budzie ochrzczono w tych dniach córkę księcia regenta Pawła.

# Znowu napad na kolekturę

Donoszą z Warszawy:  
Donosiliśmy o napadzie bandyckim w dniu 7 stycznia r.b. na kantor loterii Juliana Langera na Pradze przy ul. Targowej 46. W wyniku dochodzenia trzej sprawcy tego zamachu zostali aresztowani.

Wczoraj dokonano ponownego napadu na wspomniany kantor. Mianowicie o godz. 18 min. 30, gdy w kantorze była sama pracownica Celina Ostrogórska (Gęsia 4), którą podczas pierwszego zamachu bandyci steroryzowali, wszedł do sklepu jakiś osobnik. Po chwili nieznanomy prze konawszy się, że w sklepie nie ma nikogo, dopadł do Ostrogórskiej i zagroził jej kluczem francuskim, który trzymał w ręku i którym zamierzał uderzyć ją w głowę, zabrał z kasetki 482 zł. poczem z hucem zbiegł.

Napadnięta nacisnęła dzwonek alarmowy pod komiarem, spowodowała ten alarm, tak, że w jednej chwili zbiegli się przechodnie oraz policja, która wszczęła pościg za uciekającym bandytą. Przy zbiegu ulicy Kępczej i Targowej posterunkowy 15-go komisariatu p.p. Krawczyński ujął rabusia Okazał się nim 29-letni

Władysław Nowak, bez stałego miejsca zamieszkania, notowany w policji. Bandytę poddano rewizji osobistej i znaleziono przy nim klucz francuski, którym steroryzował pracownicę i zrabowane pieniądze.

Nowaka pod silną eskortą przeprowadzono do komisariatu, następnie do urzędu śledczego.



# Stygmatyczka w klasztorze

Ukraińska stygmatyczka Naścia Wołoszyn, po 3-tygodniowym pobycie w Młynach u grecko-katolickiego parochia ks. Welyczki, powróciła do Lwowa i osiedliła się w klasztorze S.S. Bazylijanek. Stygmaty Naści, które w czasie świąt wielkanoc-

nych występowały silnie, obecnie przeszły w stan zasklepienia.

Trzy morgi gruntu, które rada gminy w Młynach ofiarowała Naści, przeznaczyła ona pod budowę cerkwi lub klasztoru grecko-katolickiego.

# Sowieccy instruktorzy dla armji litewskiej

RYGA. Z Kowna donoszą: Prasa litewska podaje, że bawiący obecnie w Moskwie na zaproszenie sowieckich władz wojskowych szefowie sztabów generalnych Litwy, Łotwy i Estonji za prosili przedstawicieli armji czerwonej dla zapoznania się z organizacją wojska w tych państwach. Termin wizyty nie został podobno jeszcze ostatecznie ustalony, odwiedziny te mają jednak nastąpić w niedługim czasie. Kurują również pogłoski, że niezależnie od oficjalnej wizyty do Litwy przybył ma specjalna sowiecka delegacja wojskowa celem bliższego zapoznania się z armją litewską i zbadania możliwości jej reorganizacji i rozbudowy.

solwenci różnych kursów szkół wojskowych, oficerowie artylerji i lotnictwa. Powołanie na ćwiczenia tych kategorii oficerów pozostaje podobno w związku z uzbrojeniem armji w nowe typy broni.

HARCERZOM PRZYBYWAJĄCYM DO WASZYCH MIESZKAŃ SKŁADAJCIE ZGŁOSZENIA WOLNYCH KWATER DLA PRZYJEZDZAJĄCYCH W DNIU 12 MAJA NA UROCZYSTOŚĆ PRZENIESIENIA SERCA MARSZAŁKA NA ROSSE.

RYGA. Z Kowna donoszą: dowództwo armji litewskiej przeprowadza w tym roku ćwiczenia rezerwistów w dość szerszym zakresie niż miało to miejsce dotychczas. Przeszkoleniu mają być poddani przedewszystkiem ab-

matycznych posługiwali się przebraniem za kobietę. Według wiarygodnych informacyj z owych czasów inwestowano około 70.000 funtów w zakładach na temat czy D'Eon jest mężczyzną czy kobietą. Wszystkie te zakłady zawarto w postaci ubezpieczeń na życie w ten sposób, że gdyby po śmierci D'Eona okazało się, że był on mężczyzną to ubezpieczający płacą sumy ubezpieczeniowe w przeciwnym razie przepadają opłacone stawki.

Ogromne sumy ofiarowane D'Eonowi za uchylenie rąbka cennej tajemnicy — usiłowano przekupić jego służbę wszystko to jednak nie dało rezultatu. W dodatku kawaler D'Eon był bardzo nieuprzejmy: żył bardzo długo i umarł w podeszłym wieku.

Spekulacje ubezpieczeniowe na osobie francuskiego dyplomaty narobiły takiego hałasu, że wdał się w to rząd i w roku 1774 ogłoszona została ustawa uniemożliwiająca wszelkie umowy w których osoba ubezpieczona nie była zainteresowana. Od tego czasu nie można było już zawierać „ubezpieczeń” na imię osoby trzeciej a jedynie tylko ubezpieczać własne życie lub asekurować osoby, które zgodziły się być przedmiotem ubezpieczenia.

Niebawem ubezpieczeniami na życie zainteresowała się nauka i stworzyła dlań podstawy świętego rozwoju. Już w roku 1693 ukazała się praca znakomitego astronoma Halleya odkrywcy komety nazwanej jego nazwiskiem, przedstawiająca zasady rachunku prawdopodobieństwa w zastosowaniu do ubezpieczeń na życie i zawierająca pierwsze tablice śmiertelności oparte na badaniach księdza wroclawskiego Noumanna.

Tablice Halleya stały się podstawą kalkulacji składki ubezpieczeniowej i jeszcze do dziś dnia nie straciły swego znaczenia tylko zostały uzupełnione i poprawiono przez nowe metody rachunkowe i statystyczne.

Za życia Halleya powstały pierwsze towarzystwa ubezpieczeniowe i rzecz ciekawa pierwszy wypadek klasycznego oszustwa asekuracyjnego zdarzył się również z życia wielkiego uczonego, który stworzył naukowe podstawy tej formy ubezpieczeń.

Pewien kupiec angielski nazwiskiem Brown namówił lekarza, aby za pewną sumę pieniędzy wystawił mu świadectwo śmierci. Na zasadzie tego za-

# W WIRZE STOLICY

### KONINA

W dużym oknie wystawowym jatek w ruchliwym punkcie śródmieścia widnieje napis: „Mięso końskie”.

Jatka nie różni się niczem od innych jatek. Tu sprzedają po jednokowej cenie mięso wyseigowych folbiatów, które polamały nogi na torze i szkap doróżkarskich.

Konina nie jest wcale tania. Kilo kosztuje 60 — 70 groszy, nie jest więc ona wcale przeczczona dla niedoty. Kupują ją stali odbiorcy dobrze znani w jatce.

A więc leżni Tatarzy, którzy przez atawizm gustują w koninie w szaszłykach; Francuzi — smakosze i polscy reemigranci z Francji gawstka dziwaków. Stale np. przychodzi pewien hurtownik po pół kilo z pięciusetki krowej na befsztyk. Licznie również odbiorcami są właściciele psów i kotów. Kupują oni dla swych ukochanych kundli i kocurów systematycznie koninę, która pomoże im dla nich najzdrowsza.

Rzeźnia końska znajduje się na Grochowie, konie są trawione mechanicznie. Dzienny ubój koni wynosi w Warszawie do 15 sztuk.

### WIERNOŚĆ PRZEPISOM RELIGIJNYM

Pobożny chasyd 70-letni Mejlch Rozenberg złożył podanie o paszport zagraniczny. Załączył przytem świadectwo lekarskie, iż jest ciężko chory na oko, mianowicie odsklepił mu się siatkówka. Operacje takie wykonywują specjaliści w Wiedniu — dla poratowania wzroku musi zatem rzeczywiście wyjechać.

Władze nie mają przeciw wyjazdowi Rozenberga. Polecono mu załączyć do ubieganych papierów — fotografie. Przeciw temu emulsiwy chasyd energicznie zaprotestował. Ni gdy dotychczas się nie fotografował i woli oślepnąć, niż popełnić to przestępstwo. Jest bowiem powiedziane gdzieś w talmudzie: „nie czyni sobie żadnego obrazu”.

Przepisy paszportowe są jednak równie stanowcze jak talmud — nakazują koniecznie by fotografie były. Wobec tego Rozenberg złożył specjalne podanie do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o uczynienie dlań wyjątku

I minister się zgodził:

Karol.

**Dr. med. AUGUST LORIA**  
ordynuje jak dawniej od 22 maja  
**MARIENBAD, Hotel Imperial.**

**WSZYSTKO STANIAŁO**  
wyroby ze złota i srebra  
**zegarki od 4 zł.**  
W. Jurewicz mistrza fir. P. BURE  
Mickiewicza 4 w Wilnie

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA L.O.P.P.!!!

**Zakład Krawiecki ST. KRAUZE**  
ul. Wileńska 32 (I piętro) tel. 15 51.  
Poleca na sezon bieżący ostatnie nowości w wielkim wyborze.  
**!!! Ceny niskie !!!**

# Entuzjazm Włochów po zwycięstwie w Abisynji



Zdjęcie nasze przedstawia niezliczone tłumy Włochów zgromadzone przed pałacem Weneckim w Rzymie w momencie obwieszczenia przez Mussoliniego wkroczenia wojsk włoskich do Addis Abeby i zakończenia wojny. Dało to powód do żywiołowych manifestacji całego narodu włoskiego na cześć króla, Mussoliniego i armji włoskiej.

romadka do ust i róże UNIVERSITE DE BEAUTE CÉDIB... -niedosięgniome!

# Skandal finansowy w Anglii

Londyn i Anglia cała jest pod wrażeniem olbrzymiego skandalu finansowego, który znaczenie silnie absorbuje uwagę opinii publicznej niż przegrana abisyńska i losy Ligi Narodów. Chodzi o ujawnienie przed oficjalnym ogłoszeniem szczegółów budżetu państwowego, który zwykle do ostatniej chwili trzymany jest w najściślejszej tajemnicy. Ma to wielkie znaczenie ponieważ w Anglii przyjęte jest ubezpieczenie się od rozmaitych ewentualności a więc np. i od ewentualności podwyższenia podatków. W ubezpieczeniach tego typu specjalizuje się znane towarzystwo ubezpieczeniowe Lloyd. W roku bieżącym szereg osób ubezpieczył się na wypadek podwyższenia stawek podatku dochodowego i podatku od herbaty. Nominalnie tego typu ubezpieczenia nie przekraczały w pojedynczym wypadku sumy 7.000 funtów, w roku zaś bieżącym pokazała ilość osób zaasekurowała się na bardzo znaczne sumy dochodzące do wysokości 100.000 funtów. Wobec pokaznej ilości klientów, któ-

rzy zaasekurowali się na tak poważne sumy, wniosek prosty, ktoś musiał zdradzić tajemnicę budżetu, który istotnie wprowadził podniesienie stawek od podatku dochodowego i od herbaty.

Skandal przybrał tak wielkie rozmiary, że powołano specjalny trybunał, który bada teraz całą sprawę.

Na marginesie tej afery ubezpieczeniowej warto przypomnieć, że właśnie Anglia jest kolebką nowoczesnych ubezpieczeń a zwłaszcza ubezpieczeń na życie, które stały się niezwykle popularną formą oszczędności społeczeństwa angielskiego. Za chwilę narodził ubezpieczenia na życie można uznać pewnie wieców listopadowy 1688-go roku gdy w londyńskiej kawiarni Lloyda zawarte zostało pierwsze ubezpieczenie życia ludzkiego. Pomysł zrodził się w głowie kapitalisty angielskiego niejakiego Snowdena. Owego wieczoru zaproponował on właścicielowi przedsiębiorstwa żeglownego Mac Cromicowi, że ubezpieczy on życie kapitana Smitha na sumę 2000

funtów. Smith wybierał się w daleką podróż na statku Mac Cromica. Gdyby z tej podróży nie wrócił, Snowden zapłaciłby 2000 funtów. Premja zaasekurację wyniosła 20 funtów.

Smith szczęśliwie powrócił z podróży i Snowden zarobił 20 funtów. Zachęciło go to do dalszych transakcyj.

Wież o nowym interesie szybko rozeszła się w Londynie i niebawem masowo zaczęto zawierać podobno umowy. Były to właściwie zakłady pod postacią ubezpieczenia, ponieważ prawo angielskie niedopuszcza dochodzenia na drodze prawnej pretensyj z tytułu zakładów. Zakładano się więc, że taka a taka osoba umrze w ciągu dwóch lub trzech lat, że nie powróci z podróży albo jakiejś wyprawy. Stawki były różne, przeważnie jednak wahały się w granicach jeden za 50 lub jeden za 100. Ubezpieczający brał up. 10 funtów a wypłacał 1000 jeśli dana osoba zmarła w określonym czasie.

Do najgłośniejszych należą ubezpieczenia zawarte na życie gośnego kawalera D'Eon dyplomaty francuskiego, akredytowanego w Londynie, którego w swych licznych misjach dypl-

matycznych posługiwali się przebraniem za kobietę. Według wiarygodnych informacyj z owych czasów inwestowano około 70.000 funtów w zakładach na temat czy D'Eon jest mężczyzną czy kobietą. Wszystkie te zakłady zawarto w postaci ubezpieczeń na życie w ten sposób, że gdyby po śmierci D'Eona okazało się, że był on mężczyzną to ubezpieczający płacą sumy ubezpieczeniowe w przeciwnym razie przepadają opłacone stawki.

Ogromne sumy ofiarowane D'Eonowi za uchylenie rąbka cennej tajemnicy — usiłowano przekupić jego służbę wszystko to jednak nie dało rezultatu. W dodatku kawaler D'Eon był bardzo nieuprzejmy: żył bardzo długo i umarł w podeszłym wieku.

Spekulacje ubezpieczeniowe na osobie francuskiego dyplomaty narobiły takiego hałasu, że wdał się w to rząd i w roku 1774 ogłoszona została ustawa uniemożliwiająca wszelkie umowy w których osoba ubezpieczona nie była zainteresowana. Od tego czasu nie można było już zawierać „ubezpieczeń” na imię osoby trzeciej a jedynie tylko ubezpieczać własne życie lub asekurować osoby, które zgodziły się być

świadczona rodzina kupca miała otrzymać sumę asekuracyjną.

Wszystko udało się, gdyby nie ciekawość p. Browna. Chciał on koniecznie być na swoim własnym pogrzebie. Stojąc nad własnym grobem w przebraniu z wielką sztuczną brodą i peruce wruszył się do też słowami kaznodzieji ślawiącego bogobojny i poczyty żywo „mariego”. Przypadek zrzucił, że tuż obok przebranego Browna znalazł się jeden z jego wierzydeł, który nawet wobec majestatu śmierci nie mógł wyzbyć się urazy do dżuznika i w czasie mowy pogrzebowej szepnął do sąsiada: „Nieszczęsny stawi Browna — to był skończył lot”. „Nieszczęsny” nie potrafił znieść obrazy i wymierzył oszczerzy siazerszy polizek. Powstała awantura: i bijatyka, podczas której poszła w strzępy broda i peruka Browna. Oszusto aresztowano.

Mięso 200 lat a „klasyczny” sposób Browna zwłaszcza na Zachodzie, gdzie bardzo rozpowszechnione są ubezpieczenia na życie znajduje rokrocznie naśladowców.

Esquire.

## Zmiana Rektora na U. S. B.

Jak już donosiliśmy we wczorajszym numerze wobec ukończenia się kadencji rektora USB Witolda Staniewicza został wybrany nowy rektor w osobie prof. Jakowickiego.

Rektor Staniewicz przez trzy lata z dużą energią i maximum do brej woli sprawował urząd rektora



ski wśród licznych i ciężkich trudności. Jego obywatelska praca spotkała się w Wilnie z powszechnym uznaniem.

Prof. Jakowicki jest również człowiekiem powszechnie szanowanym i cenionym w Wilnie. Należy uznać, że berło rektorskie złożone zostało w godne ręce.

Uznanie na tych szpaltach wyrażone, tem jest bezstronniejsze, że obaj wyżej wymienieni panowie należą do grup naszych przeciwników politycznych. P. Staniewicz politycznie należy do grupy demokratów wileńskich, a p. Jakowicki sympatyzuje z t. zw. „Naprawą”.

\*\*

Onegdaj odbyły się wybory rektora Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego na lata akad. 1936-37 1937-38, 1938-39. W wyniku głosowania wybrany został dotychczasowy rektor prof. dr. Stefan Pieńkowski, wyboru nie przyjął. W drugim głosowaniu wybrano prof. dr. Franciszka Czabalskiego, wyboru nie przyjął. Wybrany w trzecim głosowaniu prof. dr. Włodzimierz Antoniowicz, prof. zwyczajny archeologii przedhistorycznej, wybór przyjął.

Wybór prof. Antoniowicza został bardzo źle przyjęty przez młodzież Uniw. Warszawskiego.

\*\*

Na Uniwersytecie Poznańskim odbyły się wybory nowego rektora na okres lat trzech wyłonieni przez poszczególne wydziały Uniwersytetu elektoremi jednogłośnie wybrali rektorem prof. dr. Antoniego Peretiatkowieza.

Prof. Peretiatkowiez liczy lat 52, pochodzi z Wołynia w Poznaniu od chwili założenia Uniwersytetu wykłada prawo państwowe i konstytucyjne jest też profesorem poznańskiej Wyższej Szkoły Handlowej.

# Ostatnia droga Serca Wodza Narodu

Już od wczoraj miasto nasze przybrało odświętne szaty w oczekiwaniu na uroczysty dzień przeniesienia najdroższej relikwii Narodu, Serca Jego Wodza z Ostrej Bramy na Rosse.

Przybrano miasto w najpiękniejszą symbolikę na jakie nas stać, to jest barwy wstąg Krzyża Wirtuti Militari, oraz Krzyża Niepodległości. Szafirowe i czerwone pasy na szerokim czarnym tle, wyrażają powagę i żalobę, a wobec przywyczenia oka do małych wstążeczek tych orderów, stwarzają jakby syntezę potęgi i wielkości.

## OD WILEŃSKIEJ NA ROSSE

Udajemy się trasą pochodu wtorowego, zaczynając od ulicy Wileńskiej. Po obu jej stronach, w odstępach dziesięciometrowych stoją szupy wysokości 8 m., na nich zaś rozpięte wstęgi koloru wstążeczki Krzyża Niepodległości. W ten sposób wadzi aż do wylotu ul. Niemieckiej naprzeciw kościoła św. Kazimierza. Kościół św. Kazimierza osłonięty z obu stron dwoma szerokimi pasami kiru.

Od tego kościoła w stronę Ostrej Bramy zaczyna się nowy las wstęg Wirtuti Militari na słupach. Kościół św. Teresy i Ostra Brama toż w kirze, między którym po bokach zwieszają się również wstęgi o tych samych barwach.

Wstęgi Wirtuti w dziesięciometrowych odstępach prowadzą, do niepoznaną rozszerzoną nowoczesną, wielkomięską ulicą Piwną, aż do cmentarza Obrońców Wilna. Nad mauzoleum, gdzie umieszczone zostanie najwspanialsze polskie Serce, wznosi się olbrzymi amaran towej baldachami w wielkim białym orle w pośrodku.

## OD ROSY PRZEZ WIELKĄ, ZAMKOWĄ I MICKIEWICZA

W stronę cmentarza Obrońców przez Piwną ciągnęły już wczoraj szeregi pieszych spacerowiczów, oraz dorożki i motocykle. Przed cmentarzem dwaj policjanci pilnują porządku. Grupki publiczności przylgają się wznoszeniu wielkiego baldachimu, komentując między sobą postępy pracy. Wiatr nie się tumany pyłu. Za chwilę zjawia się miejska sikawka samochodowa, obficie skrapiając ulicę.

Na Zamkowej imponująco udekorowane jest gmach poczty, naprzeciw czarnymi pasami i chorągwią mi o barwach Krzyża Niepodległości, co doskonale harmonizuje z takimi wstęgami na słupach, które od

kościół św. Kazimierza prowadzą do wylotu ul. Zamkowej na plac Katedralny.

Gmach urzędu wojewódzkiego pokryty jest kirsem.

Niezakończony jest dekorowanie katedry, która również częściowo przybrana jest kirsem. Od wylotu Zamkowej rozpoczyna się las wstęg Wirtuti Militari, który wie dzie aż do ul. Wileńskiej.

## RUCH W MIEŚCIE

W całym mieście wyczuwa się wzmógłony ruch. Nie są to jeszcze goście, ale w większości wilmianie, którzy korzystając z pogody tłum

nie wychodzą na miasto, aby się przyjrzeć jego uroczystej żalobnej szacie. Na gmachu wojewódzkim jeden z fotografów zamieścił szafkę z doskonałymi fotografiami Piętnastego Marszałka Polski, znanymi przeważnie z reprodukcji. Są i rzeźby, które przed wtorkiem należało usunąć. Do tych należy jakby wielki i straszny bohomas wystawiony w oknie składu przyborów piśmiennych przy ulicy Mickiewicza.

Z Góry Zamkowej powiewa czarna chorągiew, wieszając wszy stkim, że Wilno stanowi ośrodek żaloby całego Narodu i całego państwa. (w.l.)

## WILNIANIE

### i wszyscy uczestnicy uroczystości pogrzebowych

Pamiętamy datę skonu Marszałka a. Wiece żalobna wstrząsnęła nami do głębi. W skupieniu przeżyliśmy stratę największego człowieka w Polsce. Miłe Jego Sercu Wilno odczuło może najboleśniej śmierć bliskiego mu człowieka, ukochanego Wybawcy i Wodza.

W dniu 12 maja, jako w rocznicę Jego zgonu, Serce Marszałka spocznie na Rosse.

### WILNIANIE I UCZESTNICY POCHODU!

Z obowiązku swego przypominam i proszę o dołożenie starań, aby w dniu uroczystości żalobnych nie zamącało powagi tego smutnego obrzędu. W szczególności proszę, aby w czasie pochodu żalobnego ochraniać drzewa i rośliny. Niech Wilno zagna drogę mu Serce w szacie uroczystej i pięknej.

W stosunku do przybyłych gości okazać przychylność, czynność i tradycyjną gościnność, służąc im pomocą, wskazówką i radą.

Ponadto od dnia 11 maja czynne będą w ważniejszych punktach miasta biura informacyjne, które będą informowały przyjezdnych w sprawie kwater, wyżywienia i szczegółów programu uroczystości.

Dla wygody przyjezdnych wszelkie zakłady gastronomiczne otwarte będą przez całą noc do rana dnia 12-go maja.

We wczesnych godzinach rannych, oznaczonych w programie, w dniu 12-go maja wszyscy uczestnicy uroczystości winni punktualnie stawić się na miejscach zbiórki swych organizacji i grup, gdyż z uwagi na porządek publiczny ulice i place, położone na trasie konduktu pogrzebowego, zostaną o godz. 7,15 bezwzględnie zamknięte dla ruchu kołowego i pieszego...

Wzdłuż trasy pochodu należy zajmować miejsca jedynie według ustalonego programu, stosując się ściśle i bez sprzeciwu do poleceń i wskazówek straży porządkowych, opatrzonej na ramieniu odpowiednią opaską.

Dla nietamowania ruchu, publiczność niezorganizowana winna zbierać się jedynie w miejscach ustalonych programem, a mianowicie: w ogrodzie „Cieletnik” (w obrębie balustrady), w ulicy Marii Magdaleny, (za skwerem), na placu Orzeszkowej (na skwerze) i na placu obok kościoła SS. Wyztekt.

Dla uniknięcia nieszczęśliwych wypadków — zajmowanie miejsc na dachach, parkanach i drzewach — jest bezwarunkowo niedozwolone.

Z tych samych powodów — okna wychodzące na trasę pochodu wolno otwierać tylko te, które się rozciągają do wewnątrz mieszkań. Ramy okienne, rozwierające się na zewnątrz, winne być bezwarunkowo zdjęte.

Również z tych samych powodów — korzystanie z balkonów dopuszczalne jest tylko dla osób siedzących. We własnym interesie należy pamiętać, że przeciążenie balkonów może spowodować poważne niebezpieczeństwo dla życia.

Bramy domów oraz wejścia do sklepów i zakładów, położonych wzdłuż trasy pochodu, zamknięte będą w dniu 12 maja od godz. 8-ej rano do całkowitego przejścia pochodu. Ludność miasta, zamieszkała w tym rejonie, winna przeto zaopatrzyć się w środki żywności wcześniej.

Dr. W. Maleszewski, PREZYDENT m. WILNA.

## Mamusiu, pomóż mi w nauce!

Najpiękniejszy obowiązek matki — to wychowanie dziecka. Ale jednocześnie musi się troszczyć, o gospodarstwo domowe i bieliznę, która zawsze powinna być czysta. Jakże łatwo jest pogodzić jedno z drugim, jeżeli do prania używa się Radionu, który jest taki łatwy w użyciu: wystarczy rozpuścić go w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać najpierw w gorącej — potem w zimnej wodzie i bielizna będzie śnieżnobiała.



**RADION** pierze wszystko sam pierze!

## Echa konfiskaty bolszewickiego numeru „Płomyka”

W dniu 3 maja po południu w Domu Ludowym w Słoniemiu odbyło się publiczne zebranie sprawozdawcze posła Czapkiego. Przewodniczącym zapewnili się przedstawicielami władz, inteligencji, kupiectwa, rzemiosła i robotników. Część obecnych stanowili Żydzi.

Gdy po godzinie sprawozdania, poświęconemu omówieniu zagadnień budżetowych, gospodarczych i polityce zagranicznej, sprawozdaniu którego obecni wysłuchali z zainteresowaniem i w skupieniu, przystąpiono do zadawania sprawozdawcy szeregu pytań, stojących na ogół na wysokim poziomie i bardzo rzeczowych, nauczyciel szkoły powszechnej p. K. wystąpił ze sprawą konfiskaty Płomyka w marcu r.b. W sprawie tej, jak wiadomo poseł Czapki złożył interpelację. Pan K. uważał konfiskatę tę za niesłuszną, a akcję przeciwko Płomykowi za akcję klerykałów i koncernu IKC i że jest to wbrew linii politycznej ś.p. Marszałka.

Poseł Czapki odpowiedział, iż wystąpił z interpelacją w tej sprawie, gdyż uważa jakąkolwiek akcję komunistyczną wśród społeczeństwa, a szczególnie młodzieży za szkodliwą, że jednakże nie należy identyfikować stosunku do skonfiskowanego numeru Płomyka, do Płomyka jako wydawnictwa bardzo pożytecznego dotychczas, a należy dbać o to, by podobny wypadek, jak z numerem skonfiskowanym nie miał miejsca na przyszłość. Poza to poseł Czapki podkreślił iż również w błędzie byłby każdy, kto by przypuszczał, iż krytyczny stosunek do tego numeru Płomyka jest dowodem niechęci do nauczycielstwa.

„Jak dbamy o nauczycielstwo, niech posłuży dowodem, iż przemawiałem w r.b. na komisji budżetowej wzywając do zaniechania bezpłatnych praktyk nauczycielskich (oklaski), starać się będę i nadal o zwiększenie etatów nauczycielskich i ilości szkół (oklaski). „Poza to, jaki był mój stosunek — mówi sprawozdawca — do szkolnictwa oddawna, niech posłuży fakt, iż póki nie było inspektora szkolnego w Stołpcach, gdy tam piętnaście lat temu urzędownie, jeździłem sam do Warszawy po pieniądze, by wypłacać nauczycielstwu chociaż byłem starostą, nie inspektorem”.

Co do polityki ś.p. Marszałka — był On największym wrogiem komunizmu, czego dowodem Jego walka choćby w roku 1920 i stosunek Sowieców do Jego osoby (oklaski).

**HARCERZOM PRZYBYWAJĄCYM DO WASZYCH MIESZKANÓW ZGŁOSZENIA WOLNYCH KWATER DLA PRZYJEZDZAJĄCYCH W DNIU 12 MAJA NA UROCZYSTOŚĆ PRZENIESIENIA SERCA MARSZAŁKA NA ROSSE.**

Gdy p. K. ponownie — mimo tych wyjaśnień głos zabrał i starał się udowodnić niesłuszną konfiskatę Płomyka a też twierdził, iż na terenie Wileńszczyzny konfiskowanym on nie był (?) i w razie nie otrzymania dostatecznych wyjaśnień od sprawozdawcy zagroził opuszczeniem sali, wśród publiczności rozległy się okrzyki: „proszę sobie iść”.

Sprawozdawca był oklaskiwany a po zakończeniu przemówienia kilka osób pracujących pedagogicznie, specjalnie mu dziękowało. Nadmienić trzeba, iż stosunek posła Czapkiego jaknajbardziej do nauczycielstwa jest ogólnie znany. M. in. jest on od szeregu lat członkiem i prezesem Rady Opiekuńczej Sem. Nauczycielskiego w Słoniemiu i członkiem Państwowej Rady Oświaty zawodowej.

## Minister Beck wyjechał do Genewy

WARSZAWA. Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wyjechał dziś do Genewy na sesję Rady Ligi Narodów. P. ministrowi towarzyszą w podróży dyrektor gabinetu p. Michał Lubiński i sekretarz osobisty p. Stanisław Sielecki.

## Gen. Rydz-Śmigły honorowym komandorem Oficerskiego Yacht-Klubu

WARSZAWA. Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął w dniu dzisiejszym delegację oficerskiego Yacht Klubu R. P. w osobach: p. ministra Spraw Wojskowych gen. T. Kasprzyckiego — prezesa Rady Naczelnej O. Y. K., p. ministra Komunikacji Ulrycha — członka Rady Naczelnej O. Y. K. oraz płk. Spałka — komandora Głównego Zarządu O. Y. K.

Delegacja, zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia O. Y. K. wręczyła panu generalnemu inspektorowi sił zbrojnych dyplom honorowego komandora O. Y. K., banderę komandorską, album pamiątkowy z życia Klubu oraz czapkę klubową.

## PODSTAWY HISTORYCZNE PRZYJAŹNI POLSKO - WĘGERSKIEJ.

Pod powyższym tytułem ukazała się w Budapeszcie w języku polskim broszura węgierskiego ministra wyznaj relig. i ośw. publ. prof. Balin Homana, który niedawno jako gość rządu polskiego bawił w Polsce. Broszura jest odbitką z większego dzieła „Polska i Węgry”, wydanego, jak wiadomo, pod redakcją b. premiera Huszara, min. Homana daje w swej ostatniej pracy bardzo wnikliwą analizę dziejów obydwu narodów, które los związał ze sobą tak położeniem geograficznym jak i specjalnym, na podłożu ideowym opartym umowa-niem zagadnień politycznych.

# Zniżki kolejowe dla kryminalisty i wywrotowca

## Dalsze rewelacje procesu ludzkiego

Nie chcąc przeciążać uwagi czytelników, nie zamieszczamy na dal tak treściwego sprawozdania z procesu Biernackiego w Lidzie, jak poprzedni. W tych dwóch sprawozdaniach, któreśmy już opublikowali wykazaliśmy w dostatecznej mierze ponurą rewelację:

1) Na czele organizacji rzeko mo robotniczej, stał komunista, złodziej i fałszerz, 2) ZZZ. uprawiał akcję terrorystyczną łącznie, we wspólnym frontie z komunistami, 3) Organizacja tego rodzaju jest nietylko legalną w państwie, ale powszechnie uważana za popieraną „przez czynniki oficjalne”, dowodem zaś i sprawdzianem tego powszechnego przekonania, było stwierdzenie wyraźnie przychylnego stanowiska lidzkiej administracji państwowej, na czele ze starostą Czuszkiewiczem, tak wobec kryminalista - komunisty Biernackiego,

go, jak do całej wywrotowo - terrorystycznej akcji ZZZ.

## „PO MYŚLI RZĄDU”...

Oto jest uwypuklone przez nas to, na jakim odbywa się dalszy bieg procesu.

Świadkowie obrony (Gulbinowicz) wyraża przekonanie, że hasło „niech żyje rząd robotniczo-włściański” idzie po myśli rządu premiera Kościalskiego...

Prok.: — Czy padały okrzyki „precz z rządem taszystowskim”?

Św.: — Raczej, „precz z faszyzmem”. Rozumieliśmy je jako hasło ekonomiczne.

## URZĘDNIK BEZPIECZEŃSTWA NIE ZAUWAŻYŁ TERORU!

Zeznają urzędnicy bezpieczeństwa Ditz i Weinkranc. W zeznaniach ich przebiega wyraźnie tendencja i przychylność dla Biernackiego. Jak wiadomo, poza innymi licznymi aktami teroru, stwierdzonymi przez świadków, była taka sytuacja, że w Niemnie kordony bojówkowe zablokowały i unieruchomiły komunikację na publicznych drogach państwowych i samorządowych.

Natomiast św. Weinkranc, będąc urzędnikiem bezpieczeństwa Ditz i Weinkranc. W zeznaniach ich przebiega wyraźnie tendencja i przychylność dla Biernackiego. Jak wiadomo, poza innymi licznymi aktami teroru, stwierdzonymi przez świadków, była taka sytuacja, że w Niemnie kordony bojówkowe zablokowały i unieruchomiły komunikację na publicznych drogach państwowych i samorządowych.

Dowiadujemy się dalej, że ulotki wywrotowe, wydawane przez ZZZ. i przez Biernackiego podpisane, przechodziły przez cenzurę starosty Czuszkiewicza!

## DLACZEGO WYCOFANO POLICJĘ Z NIEMNA

Jest to jedna z „stajennic służbowych”. Biernacki chwalił się, że policję wycofano zawdzięczając jej go interwencji u władz. Widocznie daleko sięgały wpływy panów z ZZZ...

Prok.: — Dlaczego wycofano policję z Niemna?

Św. Weinkranc: — To tajemnica służbowa.

Dziwnie się wszystko składa. Od siebie możemy dodać, że na czele oddziału policji delegowany został do Niemna, podkomisarz Biłło, który łagodnie wprowadził, ale z taktem i sprężystością, przyczynił się w ciągu kilku dni, do znacznego uspokojenia sytuacji. — Podkomisarz Biłło został przeniesiony do — Zamościa...

A p. starosta Czuszkiewicz pozostał w Lidzie.

## BIERNACKI WIEDZIAŁ ZAWCZASU O ARESZTOWANIU

W dalszym ciągu dowiadujemy się rzeczy rewelacyjnych. Biernacki, jeszcze przed jego aresztowaniem, otrzymał uprzedzenie z centrali ZZZ. w Warszawie. Kto zawiadomił centralę ZZZ. w Warszawie? — Naprawdę istnieją pytania, na które wprost przykro jest dawać odpowiedź!...

Może kogoś dziwić, że ten kryminalista, mający tyle na sumieniu spraw karnych i wyroków za przestępstwa pospolite, nie uciekł zawczasu i nie ukrył się. Dlaczego?

Wierzył oto we wszechwładne wpływy ZZZ. „Towarzysz” Mora czewski, interwencja „towarzysz” Szuriga, oto były dla panów delegatów listy żelazne, które ich miały ochronić przed kratami żelaznymi.

Z przykrością musimy stwierdzić, iż nie byli dalecy od rzeczy wistobści, gdyby nie energiczna interwencja, ale prokuratora Dominika Piotrowskiego.

## ZNIŻKI KOLEJOWE DLA AKCJI WYWROTOWEJ

Odsłaniają się jedne za drugim ponure kulisy. Gulbinowicz, sekretarz gimnazjum, rozjeżdża zamiast sędziem w szkole, w sprawach ZZZ. podburza i agituje. Mirkowski, o którym już wspominaliśmy, urzędnik skarbowy, otrzymuje delegację nie z urzędu skarbowego, ale z centrali wywrotowej ZZZ.

Biernacki, skazywany za komunizm, człowiek, który kradł pałta, rowery, fałszował weksle i pieczęcie, staje na czele akcji wyraźnie wywrotowej, i otrzymuje legitymację z warszawskiej centrali, która go w podróży do naszych stron dla siania zamętu, upoważnia „do korzystania ze zniżek kolejowych”.

A jednocześnie człowiek ten publicznie, powiada w resursie w obecności tychże urzędników państwowych:

„Nie chodzi mi o los robotnika. Mam wpływy na masy i mogę co chcę robić z robotnikami!”

J. M.



**ŻĄDAJCIE** we wszystkich aptekach, składach aptecznych, znanej środki od odcisków **PROW. A. PAKA**

## Koleją — AUTOKAREM — Okrętem po słońce JUGOSŁAWI

oleją z Polski do Wiednia — luksusowym autokarem z Wiednia do JUGOSŁAWI przez Semmering—Graz—Ljublanę—Abasję — następnie okrętem do Rab—Spłita lub Dabrowa i spowrotem do Crikvenicy, skąd luksusowym autokarem przez Zigrzeb—Jezirco—Balaton—Budapeszt do Wiednia i następnie koleją do Polski. Czas trwania wycieczki 25 dni z czego 16 dni nad morzem, po 3 dni w Wiedniu i Budapeszcie, 1 dzień w Ljublanie i Abasji. Najbliższe wycieczki: 19.V—12.VI oraz 2.VI—27.VI. Czas uczestnictwa od zł. 240. Maximum komfortu! Najpiękniejsze wrażeń! Zapisy i informacje wyłącza: P.B.P. „ARJOS” Warszawa, Wierzbowa 6 (Hotel Angielski) tel. 653-74 Kraków, ul. Szczepańska L. 7, tel. 159-99.

## Wiktor Emanuel III

## KRÓL WŁOCH I CESARZ ABISYNI

## Marszałek Badoglio wicekrólem Abisynji

## Mussolini proklamuje Imperjum Italskie

RZYM. Wczoraj o godz. 22-ej zebrała się w pałacu Weneckim Wielka Rada Faszystowska, a bezpośrednio po niej rada ministrów.

Na placu Weneckim, skąpanym w świetle reflektorów i udekorowanym sztandarami, zgromadziło się paręset tysięcy publiczności oraz cały garnizon wojskowy Rzymu w pełnym rnsztunku wojennym z chorągiewami.

Posiedzenie Wielkiej Rady Faszystowskiej trwało zaledwie 10 minut, a posiedzenie rady ministrów 3 minuty.

O godz. 22 m. 15 ministrowie ukazują się w oknach. Orkiestry grają bez przerwy marsze wojskowe. Ludność wywołuje Mussoliniego, rzucając w górę czapki i powiewając chorągiewkami.

O godz. 22 min. 33 ukazuje się na balkonie pałacu Weneckiego przy dźwiękach fanfar Mussoliniego.

Wicesekretarz partii wola: Pozdrowienie dla Duce. Okrzyk ten powtarzają setki tysięcy piersi. Po burzliwej owacji, która trwała przez parę minut, Mussolini wygłasza do tłumu następujące przemówienie: „Oficerowie, podoficerowie, szeregownicy wszystkich sił zbrojnych państwa w Afryce i we Włoszech, czarne koszule rewolucji, Włosi i Włoszki, przebywający w ojczyźnie i na świecie słuchajcie.

Na mocy decyzji, które za parę chwil poznacie i które uchwała Wielka Rada Faszystowska, dokonana się wielkie wydarzenie. Oto rozstrzygnięte zostały losy Abisynji.

Dziś dnia 9 maja 14-go roku ery faszystowskiej, wszystkie węzły przeciął nasz miecz. Zwycięstwo afrykańskie będzie w dziejach ojczyzny naszej pełne, czyste i całkowite tak, jak o tem śnił i jak tego pragnęli nasi polegli legioniści. Włochy posiadają wreszcie swoje imperjum (burza oklasków i okrzyków).

Jest to imperjum faszystowskie, ponieważ nosi znamiona wojska i potęgi luktorskich znaków rzymskich, ponieważ jest to cel, do którego w ciągu 14 lat budzono i organizowano energią młodych i dzielnych generacji włoskich.

Jest to imperjum pokoju, ponieważ Włochy chcą pokoju dla siebie i dla wszystkich, ale, jeżeli uciekają się do wojny to czynią wtedy tylko, gdy zmuszone są do tego koniecznościami życia.

Jest to imperjum cywilizacji i ludzkości dla wszystkich ludów Abisynji. Jest bowiem zwyczajem Rzymu, że po zwycięstwie spręga ludy zwyciężone ze swoimi losami. Oto jest prawo Włoch, które zamyka jeden okres naszych dziejów i otwiera okres nowy.

Terytoria, które należały do cesarstwa Abisynji, są oddane pod suwerenność pełną i całkowitą królestwa włoskiego.

2) Tytuł cesarza zostaje nadany królowi Włoch dla niego i jego następców.

Oficerowie, podoficerowie, szeregowcy w Afryce i Włoszech, czarne koszule, Włosi i Włoszki, naród stworzył imperjum swoją krwią, a uczyni je płodnym swoją pracą i bronić je będzie przeciw każdemu z bronią w ręku. W poczuciu najwyższej pewności, opartej na sile żelaza i potędze serca wita Rzym po 15-tu wiekach wskrzeszone cesarstwo, ale, czy jesteście imperjum tego godni? (burza okrzyków potwierdzających).

Krzyk ten jest, jak święta przysięga, która obowiązuje was wobec Boga i wobec świata, na życie i na śmierć.

Czarne koszule, legioniści, pozdrowienia dla króla! Mowa Mussoliniego zakończona została długotrwałą i radosną manifestacją wojska i ludności, która z pieśnią na ustach ruszyła pod pałac Kwirynalski, aby pozdrowić króla Włoch i cesarza Abisynji.

Słychać odgłosy salw armatnich. Do późnej nocy przeciągają ulicami orkiestry wojskowe i faszystowskie oraz obrzędy pochody ze sztandarami.

## JAN FR LICZKA

Wielka 11 — WILNO — Sw. Jańska 6 (Januszek)

Poleca wszelką konfekcję damską oraz galanterię męską. Prosimy zapamiętać adresy: Wielka 11 — S-to Jańska 6. Przyjeżdżającym specjalny rabat.

## NAGRODĘ OTRZYMA KAŻDY

któ nadesłanie trafnie rozwiąza

## ZSIPIŚYW ĘIS KAT ZSIŁCIESOPŁEIBOS KAJ

Za dobre rozwiązanie wyżej wymienionego przysięgi przeznaczony jest celony zjednanie sobie klienteli następujące nagrody:

1. Nagroda zł. 100.— gotówką	6—9 nagrody Materjalny na ubranie
2. Maszyna do szycia	10—15 . . . . . Bzdiki
3. Aparat fotograficzny	16—30 . . . . . Zegarki męskie
4. Kilim	31—40 . . . . . Obrazy olejne
5. Aparat radiowy	41—50 . . . . . Artystyczne rzeźby z drzewa

oraz wielka ilość wartościowych nagród pocieszenia! Rozdzielanie głównych nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie o którym zawiadomi się pisemnie. Nadsyłający rozwiązania niema żadnych zobowiązań. Drobną opłatą przesyłki nagrody na koszt odbiorcy. Rozwiązanie należy przesłać jaknajprędzej załączając ew. znaczek pocztowy na odpowiedź, którą się w każdym wypadku otrzymuje. Adresować do: Oom Wysyłkowy „GLORIA” Kraków Florjańska 43-R.

## ZAKŁAD KRAWIECKI

## W. SZUMAŃSKI

Wilno, Mickiewicza 1, tel. 12 78

poleca: ostatnie nowości na ubrania i palta męskie. Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów. Wykosane solidnie po cenach znacznie niższych.

## DEKRET KRÓLEWSKI

RZYM. Król Wiktor Emanuel 3-ci wydał w dniu 9-go maja r. b. dwa dekrety.

Dekret pierwszy głosi:

Art. 1. Terytoria i ludy, które na leżały do cesarstwa abisyńskiego, zostają oddane pod suwerenność pełną i całkowitą królestwa włoskiego.

Tytuł cesarza Abisynji zostaje przyjęty dla króla Włoch i jego następców.

Art. 2. Abisynja jest rządzona i reprezentowana przez gubernatora generalnego, który ma tytuł wicekróla, a któremu podlegają gubernatorzy Erytrei i Somali. Gubernatorowi generalnemu, wicekrólowi Abisynji, podlegają wszystkie władze cywilne i wojskowe.

Gubernator generalny, wicekról Abisynji jest mianowany dekretem królewskim na wniosek szefa rządu.

Drugi dekret głosi:

Art. 1. Marszałek Włoch, Piotr Badoglio, Markiz di Sabotino, mianowany jest gubernatorem generalnym Abisynji z tytułem wicekróla z pełnią władzy.

Art. 2. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i zostanie przedstawiony potomności, celem przemianowania go na ustawę.

## „Założyciel” Cesarstwa

RZYM. Wielka rada faszystowska uchwaliła jednomyślnie następujący adres:

„Wielka rada faszystowska wyraża za wdzięczność ojczyźnie dla Duce, założyciela cesarstwa.”

RZYM. Wedle krążących pogłosek, dzień 9 maja ogłoszony zostanie jako święto narodowe.”

RZYM. Król nadał gen. Grazianiemu tytuł marszałka włoskiego.

## A Haile Selassie jeszcze wierzy

JERUZALIMA. Cesarz Haile Selassie przyjął dziś dziennikarzy i oświadczył im co następuje: „Naród, który całą swoją nadzieję pokładał w Lidze Narodów, będąc dotychczas jej członkiem, nie chce wierzyć, by Liga Narodów nie żądała satysfakcji od innego członka tejże Ligi, potępionego jako napastnik. Będziemy żądać sprawiedliwości, aby Liga stanęła w obronie państwa słabego przeciw silniejszemu.”

Po południu cesarz konferował z wysokim komisarzem sir Arturem Wanchope.

## NIELEKCEWAŻMY

drobnych przyjemności

uroczy, orzeźwiający zapach  
Mydło przetłuszczone LA WEN DA



Lab. Chem. Farm.  
M. MALINOWSKIEGO

ZAPEWNIAM NAM DOBRE SAMOPOCZUCIE OD SAMEGO RANA  
Warszawa  
Lab. Chem. Farm. ul. Chmielna 4

SĘP OŁĘ D ZIĘTEL N I A  
**Bazar Przemysłu Ludowego**  
[Wilno, Zamkowa 8. Tel. 16-29]  
Poleca po cenach hurtowych i detalicznych autentyczne  
WYROBY LUDOWE (ze wszystkich dzielnic Polski)

## Rządy włoskie w Addis-Abebie

ADDIS ABEBA. Utrzymanie porządku w mieście zostało powierzone korpusowi karabinierów. Miasto jest podzielone na 4 części, z których każda znajduje się pod kontrolą 70 karabinierów i 30 członków straży granicznej.

Karabinierzy dokonali rewizji w licznych domach, zabierając przedmioty, co do których zachodziło podejrzenie iż zostały zrabowane podczas rozruchów. W gmachu dawnego ratusza znajduje się komenda karabinierów, której wielu Abisyńczyków przynosi różnego rodzaju broń, strzelby, szable, bagnety, a nawet karabiny maszynowe. Część gmachu zamieniono na areszt, w którym umieszczono Abisyńczyków, oskarżonych o udział w rabunkach.

ADDIS ABEBA. Adolfo Alessamerini, nowy wicegubernator włoski Addis Abeby, dzisiaj rano poinformował poselstwo brytyjskie i inne poselstwa, iż są akredytowane u rządu, który już nie egzystuje. Wobec tego mogą być przez władze włoskie traktowani jedynie jako zastępujący na szacunek cudzoziemcy.

## Kłopotliwa wizyta

LONDYN. Oficjalnie informują, iż Haile Selassie pozostanie obecnie w Jeruzolimie. Należy przypuszczać, iż cesarz abisyński został powiadomiony, że wizyta jego w Londynie byłaby kłopotliwa, dopóki nie zakończy się posiedzenie Rady Ligi Narodów w przyszłym tygodniu.

**BOBO** Wykwintna konfekcja dziecienna  
Mickiewicza 29  
Wilno

## Włosi przywrócili spokój w Addis Abebie

PARYŻ. Wedle ostatnich doniesień z Addis Abeby został tam przywrócony całkowity spokój. Wczoraj wieczorem bandyci abisyńscy, uzbrojeni w karabiny maszynowe, zaatakowali 2 Francuzów, którzy udawali się na stację na dworzec kolejowy. Obaj odnieśli rany.

Wśród cudzoziemców poza Amerykanką panią Standin zginęło kilku kupców ormiańskich. Ze strony abisyńskiej poległo podczas rozruchów około 500 ludzi.

## BARDZO TANIE CENY—KTÓRE

warto zapamiętać:

Marczynie jadvabne desen.	od zł. 3.90
Mougele w iadue desenie	3.40
Wielny sukna w mod. kolor.	5.20
szer. 130 c/m.	6.50
Wielny kostjum szer. 140 c/m.	20.50
Krepany i kratony w dzym wyborze	54.—
y deseniu na sukniei sziafrok od zł.—.85	4.—
Organdy w dzym wyborze rozdziel i deseniu	55.—
Kostjamy wełn. ang. damskie	13.80
Płaszcz gumowe damskie	14.—
Karzewce płócienne	4.90
Kapelusze siemkowe damskie	20.50
Płaszcz gabard. płóc. męskie	54.—
Garnitury letnie męskie	5.70
Kapelusze do płaszczy i garnit.	4.80
Koszule sportowe męskie	

polecają

## JABŁEKOWSCY

## Demonstracje antypolskie na uniwersytecie kowieńskim

RYGA. Jak donoszą z Kowna, w czyszczeniu uniwersytetu Witolda Wielkiego odbył się wiec studentów Litwinów pod hasłem represji w stosunku do Polaków. Na wiecu przyjęto szereg rezolucyj antypolskich i w ciągu dni następnych trwała ożywiona agitacja za usunięciem polskiej młodzieży akademickiej z uniwersytetu. W gmachach uniwersytetu rozdawano i rozklejano utrzymywane w niezwykle ostrym tonie, przepojone skrajnym szowinizmem odezwy, wzywające do czynnego bojkotu Polaków, nie wpuszczania ich na wykłady, a w razie oporu — do usuwania ich przez użycie siły. Odezwą wspomina o rzekomych krzywdach wyrządzanych Litwinom na Wileńszczyźnie i odwołuje się do wszystkich studentów litewskich o współdziałanie w

## Rowery różnych firm

maszyny do szycia, palefony, gramofony, instrumenty muzyczne i duży wybór płyt gramofonowych najnowszych szlagierów oraz żarówki  
Poleca Firma „TORPEDO”  
Wilno, Wileńska 26

Kuratorjum OS. Wil. podaje wykaz premii 3 proc. premijowej Pożyczki Inwestycyjnej, zakupionej przez naukowców i urzędników na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego a wylosowanych w czasie od września 1935 roku do kwietnia 1936 r. włącznie.

Emisja I. Seria	Nr.	Suma	
5787	26	500	
5791	12	500	
5804	10	500	
5839	47	500	
5859	26	500	
5880	36	1000	
5891	09	500	
5796	15	2000	
5799	10	2000	
5839	10	2000	
5798	23	300	
5835	38	300	
5852	27	1500	
5872	09	500	
5876	31	300	
5882	39	300	
Em. II.	5811	19	5000
5848	33	500	
5869	36	500	
5849	36	500	
5875	20	1000	
5802	13	5000	
5885	25	1000	
5869	07	500	
5873	26	500	
5796	15	500	
5820	46	500	
5842	26	2000	
5851	02	500	
5893	24	1500	

Ogólna kwota wygranych wynosi zł. 33,000 zł.

## Teatr Pohulanka

Dziś o g. 4 pp.  
„Trafika pani generalowej”  
Komedja w 3 aktach Bus Fekete

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Dziś dwa przedstawienia o g. 4 pp. i o g. 8,15 wiecz.  
Trafika pani generalowej  
Ceny propagandowe

## KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

CIĄNIENIE IV KLASY 35-EJ LOTERJI PANSTWOWEJ.  
Pierwsze ciągnięcie.  
10.000 zł. 7593.  
5.000 zł. 33163 55475 78474 121728.  
2.000 zł. 29116 56932 98894 102110  
100314 101929 112708 122272 130277  
158346 166656 168259 170049 176906.  
1.000 zł. 6940 24108 37529 43276  
49577 53198 55411 58396 60576 65421  
71014 88886 96314 97012 100142  
105298 109571 133159 136498 143693  
148970 151794 152252 153731 160171  
164662 166981 170883 170217 176367  
184497 185431 190077.  
30.000 zł. 61893  
10.000 zł. 46732 62852 80018 98560  
145445  
5.000 zł. 7794 13417 89967 144191  
2.000 zł. 10851 28459 35728 38871  
45884 48556 55521 68661 70348 89614  
100583 134783 140893 143814 148902  
152785 187992.  
1.000 zł. 6093 7140 6308 7851 8032  
16752 19205 19878 21574 22035 27156  
28039 35055 41752 44535 47767 50457  
53408 84926 90050 90581 94532 98573  
99855 103478 108417 114413 122910  
128758 131767 136894 137381  
143663 148096 162066 166113 173131  
174114 180272.

## NA SEZON 1936 rok już nadeszły

## MOTOCYKLE

światow znanych marek

„Norton” i „Royal-Enfield”  
NA DOGODNYCH WARUNKACH SPŁATY.

Zastępstwo najtrwalszych opon „DUNLOP”

„ESBROCK-MOTOR”  
ALBERT ETINGIN I S k  
WILNO, MICKIEWICZA 23. Tel. 18 06.

Plastyczne chmury bez filtru

Osiąga się teraz z łatwością na błonie panchromatycznej, stworzonej po długich pracach przygotowawczych przez Zeiss Ikon... Barwocność tej błony jest tak znaczna, że oddaje walory barw aż do zmięknienia, różniczkując je delikatnie...



Podróż inspekcyjna Dyrektora Kolei

WILNO. W dniu 8 b.m. Dyrektor Kolei Państwowych inż. Kazimierz Falowski dokonał inspekcyjnego objazdu linii kolejowych Okręgu Dyrekcji Wileńskiej...

X-ty Zjazd koleżeński uczniów szkół wileńskich

WILNO. W niedzielę 17 b.m. odbędzie się X kolejeński zjazd wychowanków szkół średnich wileńskich z okolicy przedwojennego. Zjazd tegoroczny o charakterze różniącym się od dotychczasowych zjazdów, poświęcony będzie pamięci Dostojnego Kolegi Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem za spokój duszy Marszałka w kościele akademickim św. Jana o godz. 10 r. (w kaplicy Bożego Ciała), o g. 11,30 odbędzie się w Auli Kolumnowej USB poranek poświęcony wspomnieniu o Marszałku z okresu Jego lat szkolnych, zakończony działem koncertowym...

Zbiórka na Narodowy 3 Maja trwa

W niedzielę 10 maja, jako w ostatnim dniu zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja, Akademię Koła PMS z ramienia Polskiej Macierzy Szkolnej przeprowadzi sprzedaż uliczną żetonów.

Dr. Jedwabnik Powroci. Tel. 178.

Advertisement for Wiek cement, featuring a train and technical details about the product.

Mostek... w żołądku.

Gdy człowiek ma pecha nie mu nie pomoże! Takimtu to i cegła na głowę spadnie, i mimo fortuny co nań czeka, przejdzie taki, nie wiedząc nawet o niej, — i wogóle...

„Czego tu rozwalili się“...

Gorać było, trawka nęciła do spoczynku, nie dziw więc że przechodząc przez ul. Pióromont, zmachany pan Władysław Zieliński (Trwała 2), rozplasał się wygodnie na łączce bezpańskiej przy tej ulicy...

OSTATNIE PRZYGOTOWANIA DO UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH

POSIEDZENIE SEKCJI UROCZYSTOŚCIOWEJ. ZBIÓRKA FEDERACJI.

W sobotę odbyło się zebranie członków Sekcji Uroczystości Pogrzebowych, na którym raz jeszcze omówiono szczegółowo wszystkie sprawy, związane z uroczystościami w dniu 11 i 12 maja r. b.

NABOŻENSTWO W KENESIE.

WILNO. JE. Hachan karaimski w asyście duchowieństwa odprawi uroczyste nabożeństwo za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w kenesie na Zwierzynie (Grodzka 6) dnia 11 b. m. o godz. 8,30 wieczorem i dnia 12 b. m. o godz. 8 rano.

NABOŻENSTWO W MECZECIE.

WILNO. Mufti mułmanów polskich dr. Szynkiewicz odprawi w meczecie na Łukiszkach uroczyste nabożeństwo żałobne w dniu 11 b.m. o godzinie 8,30 i w dniu 12 b. m. o godz. 8-ej rano.

DIENNIKARZE Z ZAGRANICZY.

Na uroczystości wileńskie przybędzie z Warszawy liczne grono dziennikarzy zagranicznych. W dniu 10 b. m. przybywa do Wilna przez zieloną granicę 6 korespondentów zagranicznych w Kownie, w tej liczbie korespondent „Gazety Polskiej“ Kattelbach.

DELEGACJA ZWIĄZKÓW RYCERSKICH.

WILNO. Z Turki nad Stryjem i ziemi turczańskiej udaje się do Wilna na uroczystości pogrzebowe delegacja potomków szlachty polskiej, zruszczonych, którzy obecnie w nowoorganizowanych t. zw. związkach rycerskich nawiązują do swych polskich tradycji, oraz delegacja matek, których synowie polegli w bojach legionowych.

UDZIAŁ PRACOWNIKÓW BANKÓW POL., GOSP. KRAJ., ROLNEGO I PKO.

WILNO. Przedstawiciele banków publicznych (Banku Polskiego, Gospodarstwa Krajowego, Rolnego i PKO.) biorą udział w uroczystościach pogrzebowych w grupie 5-ej. Zbiórka w parku sportowym im. Gen. Żeligowskiego przed godz. 7-mą.

DO WIADOMOŚCI ZWIĄZKOM ZAWODOWYM.

Związki zawodowe, które zgłosiły swój udział w uroczystościach 12-go maja, proszone są o stawienie się na miejsce zbiórki na pl. Marszałka Piłsudskiego (dawniej pl. Łukiski) koło kościoła św. Jakóba, punktualnie o godz. 6-ej rano.

Blizszych szczegółów udziela kierownik 12 grupy (związki zawodowe) Eugeniusz Rakowski, od godz. 9 — 14 i od 16 — 18-ej w centrali związków przy ul. Tatarskiej 5 m. 4, telefon 21-83.

Advertisement for Czang perfume, featuring a woman's face and the brand name 'de Lucart'.

SAMOBÓJSTWO PRZY ULICY SADOWEJ.

WILNO. Wczoraj wieczorem przy ulicy Sadowej 6 popełniła samobójstwo 27-letnia Rocha Kwartec. Desperatka powiesiła się w mieszkaniu i nim przybyła pomoc, już nie żyła.

MIEDZY UCZNIAMI.

WILNO. Koło teatru na Pohulance został uderzony trzykrotnie nożem w plecy uczeń Gesel Munwes (Zakretowa 42). Sprawcami porażenia byli również nicy poszwankowanego.

Advertisement for Gimnazjum Sióstr Niepokalank, mentioning exams and tuition fees.

Ustalenie granicy z Łotwą

BRASŁAW. W dniu 8 b. m. przybyła z Warszawy do Brasławia delegacja polska do Miśnanej Komisji Granicznej Polsko - Łotewskiej, która w roku bieżącym ma zakończyć ostatecznie ustalanie granicy między Polską a Łotwą.

WYROK W PROCESIE BIERNACKIEGO

LIDA. Wyrok w procesie o wiarowane przez lidera związku, Bierackiego zapadnie we wtorek.

Z. Z. Z. wichrzy w cegielniach

WILNO. ZZZ. przystąpił do zdjęć pominięcia w cegielniach z zarządzeniem na tle zawarcia układu zbiorowego pomiędzy właścicielami cegielni i robotnikami, obejmujący 8 cegielni i około 300 robotników.

Poszukują szczątków zamordowanej Dymitrowiczowej

WILNO. W rejonie portu rzeczniczego na Łosiówce policja prowadzi dalsze poszukiwania w celu odnalezienia szczątków zamordowanej Dymitrowiczowej. Jak dotychczas natrafiono na miejsce gdzie zakopana została druga nożga tragicznie zmarłej i części tułowa.

Splonęło 30 ha lasu

WILNO. Spaliło się około 30 ha młodego lasu, należącego do Jana Janca, zaśc. Zarzecze, gm. Gierwiaciek. Poszkodowany Jancałek zameldował, że pożar powstał wskutek podpalenia. W toku wszczętych niezwłocznie wywiadów nasunęło się przypuszczenie, że ogień został zaproszony przez pastuchów. Dochodzenie prowadzi się.

Zaginęła uczenica

WILNO. Wysza do szkoły i więcej nie wróciła 14-letnia uczenica Zofja Bronowska (Żeligowskiego 1). O zaginięciu powiadomiono policję.

Advertisement for Restytuta Sumoroka, a religious service for children on Monday, May 11.

Advertisement for Kronika Wileńska, providing weather forecasts for the weekend.

Advertisement for Prognoza Pogody, providing detailed weather forecasts for the weekend.

Advertisement for Hotel St. Georges, offering apartments and rooms in Wilno.

Advertisement for Hotel Europejski, offering rooms and services in Wilno.

Advertisement for Gimnazjum Sióstr Niepokalank, mentioning exams and tuition fees.

Advertisement for Hotel Europejski, offering rooms and services in Wilno.

Advertisement for Gimnazjum Sióstr Niepokalank, mentioning exams and tuition fees.

Advertisement for Gimnazjum Sióstr Niepokalank, mentioning exams and tuition fees.

Advertisement for Gimnazjum Sióstr Niepokalank, mentioning exams and tuition fees.

Advertisement for Aparaty fotograficzne, featuring Rudge and Sunbeam motorcycles.

## NA FILMOWEJ TAŚMIE

## „PAN”

## „ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC”

Filmy z Shirley Temple okraszane są specyficzną przyprawą naiwności i syntentem. Czasami cukierkowość jej obrazów wpada w przesadę, ale boją w tem się kryje tajemnica wielkiego powodzenia tej małej artystki.

Scenariusz „Złotowłosego brzdąca” jest skonstruowany umyślnie z nadmiarem naiwności. Wszystko dzieje się jak w bajce. Szczęście, dobrobyt, radość przychodzi na miejsce smutku, który zresztą nie ma nawet możliwości zamocowania się kolo małej dziewczynki. Shirley Temple inteligentnie czuwa się w intencji reżysera i daje się krygować na wszelkie możliwe sposoby. Tańczy, śpiewa, dokazuje z podziwu godną swobodą. Szkoda, że teksty polskich tłumaczy jej piosenek nie udało się p. Szlechterowi i Jerry'emu. Refreny w stylu „siup, pianie Malinowski” nie są w stylu obrazu. Poza tem należałoby już skończyć z kopjowaniem białych napisów na białem tle.

Partnerami małej gwiazdy są tym razem Rochelle Hudson i John Boles. Rochelle Hudson jest miła i wdzięczna, choć nieco sztuczna. Pod dobrem kierownictwem może się wyrobić. — John Boles, wiecznie młody i wytworny nie zawodzi ani przez chwilę. Znaki mity w roli sztywnego lokaja jest Artur Teacher, znany zresztą od twórcza postaci wytwornych służących.

Dekoracje, tło, rekwizyty dostosowane do fabuły, t. zn. wymuskane i nieskazitelnie piękne, jak nowe nielknie te zabawki.

W dodatku bardzo ciekawy reportaż z wykopaliisk w Biskupinie. Co za wdzięczna nauka ta archeologia.

Tad. C.

—:—:—

## Trochę to wesoło...

Jakiś pan, z Niemiec, przejazdem zatrzymał się w Wilnie. Ponieważ dużo słyszał o Wilnie, zapragnął poznać wszystkie jego osobliwości. Znalazł sobie rutynowanego przewodnika. Wyruszyli razem na wędrowkę po mieście.

Zachwycali się cudami wnętrza kościoła św. Piotra i Pawła. Podziwiali wspaniałość gotyku kościoła św. Anny. Potem wiedzili cały szereg innych rzeczy równie godnych oglądania jak i zachwyty.

Zły los spłatał przewodnikowi słowliwego figla, przypuszczam, że to, że zdecydował się na zaprowadzenie, owego Niemca na ulicę Nowogrodzką.

Tam nastąpiła tragedia. Nie bądźmy w tem miejscu zanadto wstydliwi, bo to rzecz ludzka. Nasz miły gość zażądał wskazania mu miejsca, w którym mógłby się znaleźć w samotności.

O! i przykro! Nie tracąc głowy, dzielny przewodnik znalazł dorożkę dzięki której aż na placu Łukiskim życzeniu gościa stało się zażość.

Wyjeżdżając z Wilna z wszystkich

## CHODZĘ PO MIEŚCIE

## Zdobycze wileńskiego śródmieścia...

W związku z uporządkowaniem miasta przed uroczystościami żałobnymi zyskał na wyglądzie nie tylko sam cmentarz Rossa i jego ulice dojazdowe, lecz również i śródmieście wileńskie, zwłaszcza ulice, położone na trasie pochodzą...

Przyjrzyjmy się więc pobieżnie ostatnim zdobyciom śródmieścia.

**TUJE PRZY DZWONNICZY S-TO JANSKIEJ.**

U stóp wspaniałej dzwonnicy kościoła św. Jana, na lewo od głównej bramy Uniwersytetu, zasadzono również na trawniku trzy tuje dla ozdoby...

**PRZEJŚCIA ASFALTOWANE.**

W okolicach Ostrzej Bramy urządzono dwa asfaltowane przejścia przez jezdnię u wylotów na ul. Ostrobrąmską ulic Hetmańskiej i Subocz.

**PRZEBRUKOWANIE JEZDNI I PLACÓW.**

Cenną również zdobycz dla śródmieścia wileńskiego stanowi, poza masowem odświeżeniem kamienici, przebrukowanie jezdni na trasie pochodzą, a więc na ulicach Wileńskiej, Ostrobrąmskiej, na części ul. Wielkiej, nie posiadającej gładkiej jezdni, oraz odcinka Mickiewiczowskiej, tembardziej, że przy tej sposobności przebrukowano również plac Katedralny i placiki przed kościołem św. Kazimierza i Ostrą Bramą.

## Kiepora na indeksie żydowskim

Powszechnie zdziwienie wywołało nagłe zdjęcie z ekranu kina „PAN” dobrego filmu Kiepury p.t. „Kochem wszystkie kobiety”. Zaledwie trzy dni wyświetlano obraz i niespodziewanie zastąpiono go innym.

Okazuje się, że pozostaje to w związku z żydowską antyhitlerowską akcją bojkotową.

Oficjalnie komitet antyhitlerowski nie istnieje, bojkotu więc niiby nikt nie bierze na swoją odpowiedzialność. Niemniej jednak przed kinem „Pan” gromadziły się grupy wyrostków żydowskich, natarczywie uswiadamiąjących przechodniów, że „to film niemiecki” i iść do kina niewolno.

Zapewne pod adresem właściciela kina padały słowa i groźby bar-

doznanych wrażeń, najlepiej zapamiętał przygodę zakończoną trzykilometrową podróży w dorożce, do placu Łukiskiego.

Trochę się tem dziwił, trochę ramio nami ruszał i uśmiechał.

Jak mało potrzeba cudzoziemcowi na to, aby się mogli dziwić.

Byłoby to bardzo wesołe, gdyby nie było smutne.

Aic.

## REMONT RATUSZA.

Przy sposobności porządków ruszyły z miejsca i takie sprawy, o realizacji których apelowaliśmy bez skutku od lat kilku.

A więc zabytkowy, lecz straszliwie zaniebdany dawny Ratusz miejski oczekiwał się nareszcie zewnętrznego remontu.

Naprawiono i zatynkowano różne wyłomy i uszkodzenia w ścianach gmachu i kolumnadzie frontowej, oraz pomalowano budowlę od dołu.

To pasmo, nierówne! — nowej farby od dołu, wygląda bardzo brzydko w zestawieniu z górną częścią ścian, okrytych ciemną i brudnąwarą starą farbą!

Należy bezwzględnie doprowadzić odświeżenie ścian do końca, pod sam dach, jeśli się pragnie uzyskać pozytywny efekt wrozkowy z dokonanego remontu.

**PRZEJŚCIA PRZEZ PLAC KATEDRALNY.**

Również kwestja poszerzenia przejść dla pieszych na placu Katedralnym doczekała nareszcie swej realizacji! Niestety, narazie tylko częściowej, ponieważ od strony Wojewódzstwa prac tych nie zdążono wykonać!

Miejmy nadzieję, że zostaną one wykonane po uroczystościach...

„Przechodzić”.

## W terenie i na torach

## Boks na świeżem powietrzu

## Wielkie propagandowe zawody Śmigły — Reprezentacja 1 p. p. Leg.

Selekcja bokserska WKS Śmigły dążąc do większego spopularyzowania boks na terenie Wilna i chcąc dać możność obserwacji meczu jaknajszerszym masom społeczeństwa wileńskiego — organizuje w niedzielę 10 b.m. zawody pomiędzy najlepszymi zawodnikami Śmigłego a reprezentacją 1 p. p. Leg.

Zawody powyższe odbędą się na stadionie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Werkowskiej. Czyli boks na świeżem powietrzu.

Przechodząc do omówienia samych zawodów scharakteryzujemy sylwetki poszczególnych pięściarzy biorących udział w tej ciekawej imprezie.

Zaczniemy zatem od nieznanego przeciwnika, jakim jest reprezentacja 1 p. p. Leg. Już w wadze muszej wystąpi Szymonis, jako dość utalentowany zawodnik WKS Śmigły. Nazwisko Szymonisa może być mniej znane, ale zato mistrza pierwszego kroku Kulęszkę znający wszyscy kibice. Kulęszka wstał w wadze koguciej. W piórkowej zadebiutuje dobrze zapowiadający się zawodnik z Legii warszawskiej. W lek-

kiej sygnalizują organizatorzy Zaczniemy, posiadającego silne uderzenia i niewyczerpany „gaz”. Mniej może znanym jest Szamlewski w wadze półśredniej. W średniej honoru barw pułku bronić będzie Rewieński — repr. zawodnik o mistrz. Garnizonu.

W półciężkiej uirtymy Łożickiego, reprezentanta szkoły podoficerskiej. Tak wygląda skład 1 p. p. Leg. O Śmigłym można pisać mniej, ponieważ już same nazwiska określają dosadnie wartość poszczególnego zawodnika. Do na zwisk więc dodajmy jedynie tytuły.

Waga musza — Dębski — mistrz I-go roku, kog. Bagiński — reprezentant Wilna na mistrzostwach Polski. Piórkowa Nowicki — pechowy zawodnik jeżeli chodzi o orzeczenia sędziów, a mimo to reprezentant Wilna. Lekka: Dębski II — mistrz I-go kroku. Półśrednia: tu wystarczy jedno słowo Ta-ran-czew-ski. W średniej wystąpi Wilko. W półciężkiej odporny Ma-

zulis. Początek zawodów o godz. 16-iej. Wstęp 20 groszy. Panie, służba czynna i dzieci bezpłatnie.

—:—:—

## WYNIKI PIERWSZEGO DNIA KOBIECYCH ZAWODÓW STRZELECKICH

Wyniki pierwszego dnia kobiecych zawodów strzeleckich przedstawiają się następująco:

W strzelaniu z pistoletu dowolnego w pierwszej grupie z odległości 50 mtr. zwyciężyła Radomska (kob. kl. strzel. Toruń) uzyskując 233 pkt. na 300 możliwych

2) Donderowa (KKS Warszawa) — 210 pkt.  
3) Jurkowa (Zw. Str. Kraków) — 208 pkt.

Zespołowo pierwsze miejsce zajęła reprezentacja kobiecego klubu strzeleckiego uzyskując 962 punkty, przed reprezentacją harc. klubu strzel. — kuczniczego — 703 pkt., i reprezentacją KPW — 530 pkt.

—:—:—

## ELIMINACYJNY BIEG MARATON CZYKÓW

W dniu 17 b.m. na szosie białąskiej odbędzie się bieg na dystansie 35 km.

Bieg ten będzie miał charakter eliminacyjny, w którym znany maratonczyk lwowski Garnarczyk wykaże swoje możliwości, jako kandydat olimpijski.

—:—:—

## PRZESUNIĘTE TERMINY MECZÓW LIGOWYCH

Zarząd Ligi HZPN zmienił terminy wyznaczonych meczów piłkarskich o mistrzostwo Ligi. Następujące spotkania wyznaczone na 24 b.m. przeniesione zostały na 21 czerwca o godz. 17.30:

Mecze wyznaczone na 6 sierpnia przesunięte zostały na 18 października o godz. 14-iej a mianowicie:

Legia — Śląsk, Wisła — Dąb, Warta — Warszawianka, ŁKS — Pogoń i Ruch — Garbarnia.

Mecze wyznaczone na 14 września przesunięte zostały na 5 lipca o godz. 17.30:

Warszawianka — ŁKS, Garbarnia — Warta, Pogoń — Ruch, Śląsk — Wisła, i Dąb — Legia.

## POLSKA — WĘGRY 1:1.

**BUDAPESZT.** — Przy pięknej pogodzie rozpoczął się w piątek mecz tenisowy Polska — Węgry.

W pierwszym spotkaniu Szigetzi pokonał Hebdę w stosunku 9:7, 6:1, 1:6, 6:4. Obaj tenisisci byli w dobrej formie, Hebda lepszy, niż podczas swej zesłorocznej bytności na Węgrzech. Polak grał jednak zbyt ostrożnie, rzadko podchodził do siatki, a jego piłki skracała, były zbyt słabe.

W drugim meczu Tyczynski pokonał Gabory'ego w stosunku 6:4, 6:2, 6:4. Polak grał doskonale pod względem taktycznym, zadwiał pewnością i siłą piłek oraz obrą gra przy siatce.

—:—:—

## TRENING CHELSEA PRZED WYJAZDEM DO POLSKI

LONDYN. Na boisku Chelsea w Stamford Bridge odbył się specjalny trening drużyny, która wkrótce grac będzie dwa mecze w Polsce.

Trener Whitley pouczył graczy, jak mają grać na kontynencie i zalecił w pierwszym rzędzie nienapadanie na bramkarzy. Chelsea ma wykązać przedewszystkiem swą wysoką klasę techniczną, co jest życzeniem związku angielskiego, który przykłada ogromne znaczenie do prestiżu piłkarstwa angielskiego na kontynencie.

Kierownikiem Chelsea będzie stary trener angielski Knighton. Ekspedycja Chelsea składać się będzie z 21 osób, w tem 18 graczy. Drużyna ta kosztowała zarząd klubu Chelsea ponad 50.000 funtów.

## U nas i gdzieindziej

**KROLEWIEC.** Kowiński „Dzień Polski” donosi, że w biegu naprzelaj, zorganizowanym w poniedziałku na Litwie zwycięstwo odniósł polski biegacz Antoni Namowicz, członek Polskiego Klubu Sportowego Sparta. Dystans biegu, który wyniósł ok. 2½ km. został przez Namowicza przebieżyty w ciągu 8:45,9 sek. Drugie miejsce zajął Litwin Bajrunas w czasie 9:02,5.

Trasa biegu była dość ciężka i prowadzila częściowo przez pola częściowo przez las. Zawodnicy musieli przebiec 6 rowów i pól kolczasty.

**BUDAPESZT.** Treningiem olimpijskich bokserek węgierskich kieruje od paru tygodni amerykanin Klaus Steve.

**LONDYN.** Rozegrany w Londynie międzypaństwowy mecz bokserski amatorów Anglii i Stanów Zjednoczonych o „Złotą rękawicę” zakończył się zwycięstwem Anglii 7:4.

## OGRÓD ZOOLOGICZNY W WILNIE

Z chwilą, gdy pertraktacje między Zarządem Miejskim a T-wem Przyja- ciotł Ogródu Zoologicznego o teren dla przyszłego Ogródu zostały ukończone w ten sposób, że T-wo otrzymało w dzierżawę od miasta na dogodnych warunkach zadrewniony teren pomiędzy ulicami Sióstr Miłosierdzia i Polową, przystąpiono dn. 21 marca b. r. do robot ziemnych na nowym terenie.

Z materyj przerwami roboty trwają w dalszym ciągu i posuwają się w dość szybkim tempie. Już od godz. 7 rano codziennie staje do pracy czterdziestu robotników.

Nowy teren zajmuje przestrzeń wynoszącą około 5 hektarów.

Gdy przychodzi o dyr. Dmochowskim piaseczystą niezabrukaną uliczką do miejsca robot, właśnie robotnicy dopiero co ukończyli swą dzienne pracę. Na skrajku lasu spotyka nas prof. J. Swiderski, twórca planu nowego zwierzyńca i jednocześnie niestrudzonego kierownika robot na nowym terenie. Usypiana szeroka ścieżka o niezbyt stromej pochyłości posuwamy się w głąb lasu. Nad nami szumią konary stuletnich sosen. Jest tu 760 drzew. — Wszystkie inwentaryzowane. Na każdym z nich wybito numer kolejny. Roboty prowadzone są w ten sposób, by wszystkie drzewa ocalały.

Dwie kondygnacje dróg dla publiczności prowadzone są serpentyną bądź sposobem wykopów, bądź nasypów. W niektórych miejscach będą rzuczone mostki.

Teren przepiękny. Dyr. Dmochowski nie bez odcienia dumy powiada, że będzie to jeden z najpiękniejszych terenów dla ogrodu zoologicznego.

Profesor Swiderski wskazuje mi na większą dolinę wśród pagórków.

— Tu będzie — powiada — staw dla łabędzi, żurawi i bocianów. Dalej — mniejsza sadzawka dla czapii. Tam, widzi pan, na tych najwyższych zboczach będą umieszczone drobne zwierzęta — gryzonie. Na tym oto większym terenie umieścimy jelenie i sarny. Tutaj wdole będą ptaki niedrapieżne. Tu zaś urządzimy wójfę dla orłów... I tak dalej. Z przejęciem się, z widocznem umiłowaniem sprawy, moi u- brzejmi rozmowcy wskazują mi każdy zakątek, mający już zgóry określone przeznaczenie. Wszystko już obmyślone. Wszystko jest rozplanowane.

P. Swiderski powiada:

— W rozlokowaniu urządzeń dla zwierząt i w budowie poszczególnych pomieszczeń kierowałem się zasadami, by były uwzględnione indywidualne wymagania zwierząt, by została zapewnio na zwierzętom możliwie największa swoboda, oraz troską, o zachowanie terenu w możliwie niezmięnionej postaci. Mając powyższe na uwadze, rozplanowałem tak stoiszka dla zwierząt, by miejsca nasłonecznione obficie, a więc

stoki południowe dostały się zwierzętom, które lubią słońce, zaś inne stoki zwierzętom, lubiącym cień. By zapewnić zwierzętom możliwie jaknajwiększą swobodę, projektuję, zwłaszcza dla ssaków, wolne wybiegi. Uniknie się w ten sposób również przyrządów dla ludzi widoku, jaki przedstawiają zwierzęta zamknięte w klatkach.

Posuwamy się wyżej. Przed nami roztacza się widok na ulicę Polową i Złoty Róg usiane małymi domkami. — Wchodzimy na najwyższy punkt terenu. Stąd widzimy rozległą panoramę, która sięga aż po Werki, Kalwarję, wie wo zaś widnieje miasto z wystrzelającymi spośród masywów kamienici wieżycami kościołów. Bez wątpienia przyszły Ogród Zoologiczny dałby od szumu i gwaru miejskiego, poza swem zadaniem naukowem, będzie chętnie uczeń szczeniem przez Wilnian miejscem spacerów.

Zapytuje dyr. Dmochowskiego o sprawy finansowe przedsięwzięcia. — Zwróciliśmy się — powiada — do Funduszu Pracy z prośbą o zapomógę, względnie pożyczkę 12.000 zł, z których 6.000 potrzebujemy na robotnicze, drugie zaś 6.000 na materyjał. Spodziewamy się również otrzymać od Ministerstwa Komunikacji stare żelazo, które przekujemy na niezbędne dla nas części urządzenia. Chcemy urządzić Ogród Zoologiczny tak, jak urządziłiśmy w swoim czasie Pracownię Przyrodniczą i Ogród Botaniczny przy niej, t. j. prawie z niczego. Nie chcemy obciążyć ani Skarbu Państwa, ani miasta. Dojdziemy do swego celu powoli, stopniowo, operując małymi środkami. Dużo pewnie ludzi pamięta, co to były za brudy i źródła zarazy w dawn. d. Karasika przy zbiegu ul. Zawalnej i M. Pohulanki. Dziś mamy tam piękny ogród botaniczny. Tak samo i z ziemiarmionami przyrodniczymi. Spoczątku nie mieliśmy niczego, obecnie — posiadamy jeden z najpiękniejszych i najbogatszych muzeów szkolnych przyrodniczo — pedagogicznych.

— Kiedy można się spodziewać otwarcia nowego Ogródu Zoologicznego? — Jeżeli otrzymamy niezbędne pieniądze w tym roku, to niewykluczone jest możliwość ukończenia robot do zimy.

Posuwając się dalej, napotykamy wykopy jakis nieduży wawóz — kurytarz. Zabiera głos p. Swiderski.

— To będzie schron dla jelenia — powiada. — Ściany schronu będą umocnione pionowemi belkami. Strop będzie również z drzewa o nieznanym nazywaniu, zasypany ziemią i zadarniony. Do schronu prowadzić będzie droga, która, w miarę zbliżenia się do schronu, przechodzić będzie w row, którym pan tu widzi. Dojszcie do schronu zamaskowane zostanie drzewkami.

dziei zdecydowane — wszystko to jednak zakonspirowane i ostatecznie dla samej sprawy nieważne.

Nas obchodzi inna sprona sprawy: czy możliwe jest, by publiczność polska mogła zobaczyć i usłyszeć Kiepurę w dobrym filmie europejskim?

Ponoc te same tajemnicze sfery, które kierują akcją przeciwniemiecką, zalecają gorąco amerykański film Kiepury, podkreślając, że cenią wielkiemu spiewakowi i bynajmniej nie spowodują jego osoby wpatrzą na film, wyprodukowany w Wiedniu. Tego nikomu nie trzeba tłumaczyć. Raczęj pan z angielskimi wąskami jest przyczyna, że na afiszach filmu „Kochem wszystkie kobiety” namalowano w noey czarne swastyki.

Podziwiać tylko należy wch speców od hitleryzmu. Film nakręcono w Wiedniu z wiedeńskimi aktorami, czeskim reżyserem i wiedeńską muzyką. Ale wytwórnia „Cine-Alliance” ma kontakty z niemieckimi sferami filmowemi.

Tak czy inaczej publiczność polska ma pewne prawo do żądania, by jej pokazało dobre filmy zagraniczne bez jakichś ograniczeń. Tad. C.

## Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

W trzecim dniu ciągienia 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej i emisji padły wygrane na następujące numery:

Po zł. 1.000  
Nr. 17. — Serje: 2255 2712 2337 3069 4619 6015 7557 91225 10369 12713 14167 15346 16099 18318 19635.  
Nr. 22. — Serje: — 1725 8416 9240 9984 11580 17163 12322 14081 16672 17397 18783 20210 21624 22941 22558.  
Nr. 24. — Serje: —2267 2685 3730 3024 4486 5258 6449 9038 10991 12664 13565 14672 19349 22647 22602.  
Nr. 30. — Serje: — 1248 5347 6634 6224 7419 7986 8214 10263 11320 16647 17124 18926 20563 20585 22501.

Po 5.00 zł.

Nr. 4. — Serje: 90 1696 1382 1786 1353 1466 2628 3177 3734 4342 4713 4148 4775 4241 4369 5407 5057 6591 6814 6409 6493 7898 7571 8424 8899 8413 9426 9774 10638 10263 10152 10236 10321 10108 10437 11970 11574 12488 12564 12671 13200 13220 14899 14345 14699 15186 15612 15662 15554 15522 16388 16998 16211 17251 17995 17527 17391 18260 18874 18164 19323 19055 20413 21945 21841 21211 21100 21683 22144 22260.

Nr. 7. — Serje: — 2829 3101 4712 4544 6918 6541 6224 6114 6307 7646 7028 7276 8559 8200 9187 9576 10083 10846 11949 12810 13403 14875 14847 14561 16908 18449 19726 19229 20035 20860 20427 20961 21762 21666 22267.  
Nr. 9. — Serje: — 2987 3131 4290 4841 5397 5214 6057 6207 6683 6503 7469 8820 9194 9129 9490 10157 11400 12233 13164 13062 13551 14292 15060 15233 15940 16324 16183 16453 17580 18331 18614 19922 19284 21875 22304.

## Liga—Reprezentacja Wilna

WILNO. — Duże zainteresowanie w Wilnie wywołał mecz piłkarski Liga A — reprezentacja Wilna, który odbędzie się 24 b.m.

Już obecnie czynione są w Wilnie przygotowania organizacyjne. Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo, kapitan sportowy Wil. OZPN, p. Gąsiorek zestawili dwa teamy, które w dn. 14 b.m. rozegrają zawody eliminacyjnej, po czem ustalony będzie skład Wil-

na. Dziś jednak wiadomo, że reprezentacja wileńska oprze się na szkielecie drużyny WKS Śmigły, która rok rocznie daje reprezentacji Wilna najwięcej zawodników.

Jako przedmecz skotkania Wilno — Liga A odbędzie się mecz jurjonów pomiędzy kombinowaną społecznością ŻAKS — Makabi, a zespołem WKS — Śmigły. Mecz będzie przeglądem młodych piłkarzy wileńskich.

## Dziś, w niedzielę

W WILNIE. Bokserskie zawody propagandowe na świeżem powietrzu na stadionie im. Marszałka Piłsudskiego, przy ul. Werkowskiej. Początek o godz. 16-iej

Mecz piłkarski Ognisko — ŻAKS.

W WARSZAWIE na stadionie Wojska Polskiego o godz. 16-iej mecz ligowy Legia — Ruch.

Na stadionie W. P. o 10 zawody lekkoatletyczne Legii.

Na strzelnicach przy ul. Zielonckiej i w Ogródcie Saskim zakończenie centr. kobiecych zawodów strzeleckich. Rozdanie nagród o godz. 16 w Kasyne Garnizonowej.

Na Wisle nastąpi otwarcie sezonu wiosłarskiego. O godz. 12 podniesienie bander, o 13 defilada Łodzi.

O godz. 8.30 z przed gmachu teatru Ateneum nastąpi start biegu kołarskiego na 35 km., o 10 robotniczy turniej gier sportowych.

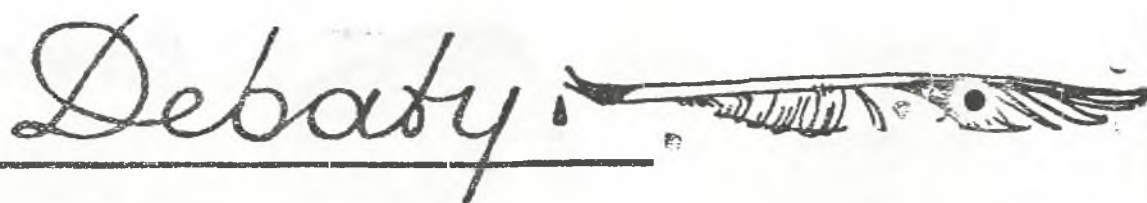
Na stadionie miejskim na Grochowie odbędzie się wielkie zawody sportowe, organizowane przez młodzież pracującą. W programie czwórnocy piłki nożnej, gry sportowe, lekkoatletyka, zawody kolarskie. W zawodach wezną udział reprezentacje Warszawy i szeregu miast okolicznych.

W ŁODZI mecz ligowy ŁKS — Garbarnia i ogólnopolski kolarski mecz naprzelaj.

o ile Pani będzie zabezpieczala ją przed nadmierną opalenizną i piegiami, stosując przy pierwszych blaskach wiosennego słońca usuwający piegi

**KREM PRECIOSA PERFECTION**

Nr. 13. — Serje: 10 84 2194 2449 3390 3701 3235 4321 6212 7161 8396 9415 9899 10279 10068 11184 12822 12095 13198 14186 14778 16550 16433 16209 16056 18471 18745 18168 19917 19863 19486 19601 20848 20600 21558.	15878 15110 15714 15372 15132 16128 17268
--	---



# „GAZETA POLSKA” Przepisy dewizowe

Przepisy dewizowe są zasłoną ust nowioną pomiędzy gospodarką światową i polską. Poczł stawia się te zasłony? Czemu nie wznieśli je wcześniej, skoro jest potrzebna? Co dawała krajowi swoboda obrotów kapitałowych z zagranicą? Co daje ograniczenie tych obrotów?

Na to pytanie próbuje sobie dziś odpowiedzieć niejedyn poważnie myślący człowiek. Dla niego przeznaczony jest ten wywód. Wywód, który może być mylny, jak każdy sąd ludzki, ale nie ma nic innego na celu poza szukaniem prawdziwego sensu rzeczy.

Szukajmy go więc.

Pierwsze pytanie, narzucając się z całą siłą, brzmi — czemu przez lat dziesięć bezmała — bo dziesięć lat minie niedługo od chwili ustabilizowania złota — Polska nie wprowadzała przepisów dewizowych? Czemu kolejne rządy trzymały się konsekwentnie zasady swobodnych obrotów kapitałowych z zagranicą? Co to dawało gospodarce polskiej?

Swoboda obrotów kapitałowych z zagranicą nie jest rzeczą dla rządzących wygodną. Żadna bowiem kontrola wygodna nie jest. A właśnie swoboda obrotów kapitałowych jest bezustannie kontrolą celowości gospodarki wewnątrz. Kontrola zaopatrzoną w dość szybkie, a bardzo bolesne sankcje. I to właśnie był ów cenny wkład, jaki przynosiła Polska w ciągu ubiegłych lat dziesięciu polityka finansowa wszystkich Rządów Marszałka Piłsudskiego, oparta na zasadzie swobodnych obrotów kapitałowych. Gdyż ta kontrola oraz automatyczne jej sankcje, — nie powalaty kierownikom państwowej polityki gospodarczej robić zbyt wielkich błędów. Każdy bowiem błąd, każdy to lerowany w gospodarstwie narodowym przerosł wywoływał nieprzyjemne objawy — w skarbcach Banku Polskiego.

Fizjologowie tłumaczą, iż zbraniwym sensem bólu jest fakt, że ból alarmuje o niedomoganiu zjawiającym się w organizmie. Rzeczono wyginęłybyśmy, gdyby ród ludzki nie posiadał zdolności odczuwania bólu, gdyby nie był przez ten zmuszony do bezustannej czujności. Tak samo organizm gospodarczy był zmuszony do czujności przez odpiływ kruszców z kas Banku Polskiego. Był to sygnał alarmowy. Niedoskonały, odczuwany się często z opóźnieniem, niekiedy bez powodu — ale jednak w zasadzie dzwoniący w porę na alarm. Że szafowanie budżetem zbyt wysoki poziom cen, przeciążenie rynku kredytowego, zachwianie zaufania — wszystko to, przy swobodzie obrotów kapitałowych, było sygnalizowane, jako błąd, przez odpiływ kruszców. Oczywiście na ruchach kruszców odbijały się nieraz także i powstające zewnątrz, poza Polskę, zaburzenia. Natomiast zawsze odbić się musiały własne braki i błędy. I to był sens istotny trwania przy zasadzie swobodnych obrotów kapitałowych.

Jakże działał ten mechanizm?

Przy stałości waluty oraz swobodzie przywozu i wywozu kruszców kraj musi dość szybko przystosowywać swój poziom cen do poziomu cen światowych. Jeśli więc przez usztywnienie któregoś z ważnych elementów gospodarki (np. wysokości budżetu, wysokości podatków, ceny kredytu, błędności inwestycji lub utratę wadliwego podziału dochodu narodowego) — dany kraj nieomniwia obniżkę kosztów własnej produkcji do poziomu światowego — wówczas rentowność gospodarki w tym kraju spada, wywoz, bez sztucznych nakładów, staje się deficytowy, saldo wymiany kapitałów z zagranicą staje się ujemne. Staje się ujemne, gdyż stare długi trzeba płacić, a nowe kapitały nie wpływają do kraju o drogiej i nierentownej gospodarce. Towary zaś produkowane w kraju wysoki kosztowność można sprzedawać po świecie tylko ściągając na ich premię podatki od własnych obywateli, — samemu podnosząc dalej koszty produkcji. Odpiływ kruszców ze skarbców Banku Emisyjnego jest ujawnieniem tego ujemnego salda. I dlatego odpiływ kruszców sygnalizuje konieczność przystosowania kosztów produkcji własnej do kosztów produkcji światowej. A za-

razem odpiływ taki grozi, że jeżeli przy stosowaniu nie będzie, wówczas nastąpi ono automatycznie... przez zalamanie waluty.

Istnienie więc swobody obrotów kapitałowych ze światem zmusza w zasadzie dane gospodarstwo narodowe, aby stosowało się do zmian zachodzących w gospodarstwie światowym, aby maszerowało z nim „w nogę”, uczestnicząc razem z resztą świata w jego klęskach, zwycięstwach i rozwoju.

Dla krajów, które nie są w stanie żyć długo w odosobnieniu, krajów nie posiadających wystarczająco szerokiej bazy surowcowej dla prowadzenia gospodarki zamkniętej o dostatecznym poziomie technicznym, dla krajów pozabawionych podstawowych surowców, jak żelazo, miedz, nikiel, aluminium, kauczuk, boksyt — związek z gospodarką światową jest musiem. Dlatego w Polsce swoboda obrotów kapitałowych ze światem, nakazująca spoglądać codziennie w oczy rzeczywistości, nie pozwalająca pograć się w marzenia, kontroliująca jakoś naszego gospodarstwa w stosunku do gospodarstwa światowego — była cenna.

Tak wygląda mechanizm swobodnych obrotów kapitałowych w uroszonym schemacie. Schemat ten został w latach ostatnich poważnie „uszkodzony” wskutek zahamowania działalności tego mechanizmu przez wiele krajów. I aczkolwiek po dziś dzień znaczna większość świata nie zastosowała ograniczeń dewizowych, to jednak szereg wielkich państw „wyłączył się” niejako z wspólnej gospodarki światowej. A to musiało odbić się niekorzystnie na działaniu samego mechanizmu.

Ale ogólnie powiedzić można, że w ciągu ubiegłych lat dziesięciu mechanizm ten oddał nam znaczne usługi. — Dzięki jego naciskowi dokonaliśmy bowiem, zachowując stałość waluty, znacznych postępów w produkcji i w przemyśle. — Znikła niedostateczność powszechnej — i dlatego tylko, że niedostatecznej odczuwanej jako dotkliwiej i zawód. Ale dość poważnie, aby przy odpowiednich dalszych pociągnięciach można było przełamać kryzys na konjunkturę.

W ten sposób przepisy dewizowe, wyłączając w wielkim stopniu czynnik emocjonalny z przebiegu obrotów kapitałowych, oraz zwalniając szybkość działania czynników obiektywnych — dają rządzący do dyspozycji rzecz bardzo cenną — czas. Czas, który może być użytkowany dobrze lub źle.

Bowiem same przepisy dewizowe nic nie mówią o polityce gospodarczej. Zapewne — poza zasłoną przepisów dewizowych można prowadzić i taką politykę, jakiej być istnienia przepisów dewizowych nie było. — Jeśli bowiem tożsamość polityki i polityki — przez zniżkę plac, taryf, procentów i budżetów. — Bądź też dokonanie tego samego procesu automatycznie i elastycznie — przez dobrowną dewaluację pieniądza. — Wszystkie inne projekty wyjścia z kryzysu poprzez cudowne operacje finansowe, — są w części dziecinna, a w części, — zamaskowanym wołaniem o inflację, czyli o dostarczenie kredytów, — to rezygnacja z polityki „zdevaluowały”. („Gazeta Polska” Nr. 273 z dn. 2. X. 1932 r. art. p. t. „Trudniejsza droga”).

Przepisy dewizowe nie zmieniają nic w tej ocenie.

A raczej zmieniają jedno: przedłużają okres czasu jakim rozporządza się dla przeprowadzenia procesów wyrównawczych. Jest to dzisiaj okoliczność pomyślna, gdyż na świecie poziom cen już się podnosi. Wyrównywanie na ten poziom staje się coraz łatwiejsze. Okoliczność zewnętrzna tedy w pewnym stopniu zdają się sprzyjać.

Tembardziej skutek ostateczny zależy stąd nie od polityki wewnętrznej. Gospodarczej i ogólnej.

**W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze i najważniejsze artykuły i feljtony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.**

W ten sposób przepisy dewizowe, wyłączając w wielkim stopniu czynnik emocjonalny z przebiegu obrotów kapitałowych, oraz zwalniając szybkość działania czynników obiektywnych — dają rządzący do dyspozycji rzecz bardzo cenną — czas. Czas, który może być użytkowany dobrze lub źle.

Bowiem same przepisy dewizowe nic nie mówią o polityce gospodarczej. Zapewne — poza zasłoną przepisów dewizowych można prowadzić i taką politykę, jakiej być istnienia przepisów dewizowych nie było. — Jeśli bowiem tożsamość polityki i polityki — przez zniżkę plac, taryf, procentów i budżetów. — Bądź też dokonanie tego samego procesu automatycznie i elastycznie — przez dobrowną dewaluację pieniądza. — Wszystkie inne projekty wyjścia z kryzysu poprzez cudowne operacje finansowe, — są w części dziecinna, a w części, — zamaskowanym wołaniem o inflację, czyli o dostarczenie kredytów, — to rezygnacja z polityki „zdevaluowały”. („Gazeta Polska” Nr. 273 z dn. 2. X. 1932 r. art. p. t. „Trudniejsza droga”).

Przepisy dewizowe nie zmieniają nic w tej ocenie.

A raczej zmieniają jedno: przedłużają okres czasu jakim rozporządza się dla przeprowadzenia procesów wyrównawczych. Jest to dzisiaj okoliczność pomyślna, gdyż na świecie poziom cen już się podnosi. Wyrównywanie na ten poziom staje się coraz łatwiejsze. Okoliczność zewnętrzna tedy w pewnym stopniu zdają się sprzyjać.

Tembardziej skutek ostateczny zależy stąd nie od polityki wewnętrznej. Gospodarczej i ogólnej.

Nie mam żadnych danych, aby dać na to pytanie odpowiedź w szerokim zakresie. Natomiast należy przyznać, że Rząd z całą jasnością wskazał cel główny wprowadzenia przepisów dewizowych. Komunikat oficjalny wydany w przeddzień niemal wprowadzenia przepisów brzmiał: „W związku z rozwiązaniami ostatnio pogłoskami o rzekomej zmianie polityki walutowej przez dewaluację złota, rząd oświadcza z całym naciskiem, że pogłoski te są całkowicie bezpodstawne i szkodliwe dla Państwa”.

Później liczne enuncjacje czynników urzędowych i półurzędowych potwierdziły wielokrotnie zasadę stałości złota. Mamy więc uroczyste zapewnienie Rządu, że przepisy dewizowe w Polsce zmierzają przede wszystkim do zachowania stałości waluty.

Utrzymanie obecnego paritetu waluty jest celem poważnym, (aczkolwiek nie powinno być oczywiście wyłącznym celem gospodarki). Przez szereg lat wyzwałem uścisnąć do jego realizacji. — Ale nie kryłem zarazem nigdy, że jest to cel trudny do osiągnięcia, wymagający niezwykłego oporu, konsekwencji, twardości i charakteru.

Trudny dlatego, że cel istotny główny f. j. poprawa gospodarstwa w Polsce, aby mogła zaistnieć i utrwalić się wymaga koniajmej:

- 1) Wyrównania poziomu cen w Polsce z poziomem światowym.
- 2) Wyrównania wewnątrz kraju — poziomu cen rolnych i przemysłowych oraz obciążenia publicznego w stosunku do dochodu narodowego.
- I te same, te właśnie zadania wypada rozwiązywać, czy istnieją przepisy dewizowe, czy też nie istnieją. Co więcej trzeba je rozwiązywać tak samo. —

Gdyż zwolnienie tempa obrotów kapitałowych — a to dają przepisy dewizowe — nie zmienia wcale ich ostatecznego wyniku. Te same procesy, które przy swobodzie obrotów ujawniają się szybko — przy ograniczeniach mogą ujawniać się wolniej. To dużo —

## ESTETYKA ŻYCIA CODZIENNEGO Jak zaradzić troskom?

Genjalne pomysły są najczęściej bardzo proste, jak prostym jest twierdzenie, że dwa razy dwa to cztery.

Minęły lata, kiedy Newton doświadczył prawa ciężkości. A wspaniałemu temu odkryciu pomógł mały wypadek codziennego życia — spadające z drzewa jabłko.

Podobnie rzecz się ma z nami. Życie zastawia na ludzi często siódła. Bywa niekiedy trudne i nie do zniesienia. Aż pewnego dnia zdarzy się jakiś mały fakt — zleci cudowne jabłko z drzewa i sprawi, że otworzą nam się oczy.

Nie chcę operować tutaj alegorją. Nie piszę w tej chwili poezji. Pragnę zwrócić tylko uwagę wszystkich na tę wielką prawdę życia — inicjatywę.

Leży ona w nas samych. Jest często uśpiona. Nie mamy o niej przez dłuższy czas pojęcia. Gdy nagle jakieś słowo, napis, książka wywoła ją z naszej głębi — zrodzi czyn.

Zyjemy w czasach, kiedy przesilenie gospodarcze dotknęło wszystkich. Jednym mniej, drugim więcej. Wielu znalazło się aż w tak niezwykłym położeniu, że zamoło ma aby żyć, za dużo, aby umrzeć.

Taki męczący stan rzeczy paraliżuje normalne życie. Uniemożliwia jego wygodę, higienę, estetykę.

Na cóż zdadzą się bowiem wszystkie przepisy urządzenia mieszkań. Sposoby ubierania się. Kulturalne rozrywki, z których nie będziemy mieli zaco korzystać?

Aby żyć po ludzku, kulturalnie, przyzwyczajenie, trzeba mieć pieniądze.

I powstaje pytanie, czy przyczyna tej ogólnowalutowej biedy leży tylko poza nami?

Czy nie jesteśmy poniekąd współwinnymi warunkom, jakie nas dzisiaj gnębią?

Nie do mnie należy budować gmachów gospodarczych Europy, świata, Polski.

Ze swej strony jednak rzucić chcę kilka obserwacji cudzych i swoich.

Jeszcze matki nasze miały inne, łatwiejsze życie. Płynęło ono szeroko, i raz tartem korytem. Nie miało wielkich kataklizmów, zmian i niespodzianek.

My dzieci wojny stanęliśmy wobec innych zupełnie praw. Innych sił i mocy. Zaczęliśmy zadają walczyć o to, żeby żyć.

„Nic za darmo” ułożyło się potężnym zgłoszkiem wszędzie.

Nie pomogą już teraz dobre chęci, uświęcone tradycją zwyczajów. Zasiłki naszych ojców. Dobrymię każdy zdobywa sam. Pięniądź, stanowisko, wiedzę daje mu jedynie jego własna energia i praca.

Kiedy piszę to wszystko, widzę protest na wielu twarzach. Ironiczne błyski migają w niejednych oczach. „Tak praca, ale skąd ją wzięć, kiedy rzęsa bezrobotnych stoi i czeka na byle zajęcie?”

Myszę o niezależnej wolnej pracy na własną rękę, która da nam satysfakcję i zarobek.

Kiedys w jakiejś gazecie przeczytałem artykuł o pomysłowych dzieciach Ameryki.

Jakaś mała dziewczynka wpadła na myśl czyszczenia klamek

po domach. Robiła to naprzód z własnej i nieprzymuszonyj woli. Potem każda gospodyni płaciła za jej pracę parę groszy.

Po pewnym czasie, mała Amerykanka dostała monopol na czyszczenie wszystkich klamek w dzielnicy i zarabiała zupełnie nieźle.

Jest to przykład jeden z wielu, gdzie genialny pomysł, tak prosty dał dodatnie wyniki.

Dlaczego nie próbujemy swoich sił? Nie wpadamy na jakieś nowe koncepcje?

Mimo to, że mamy pewne zdolności do robót, haftu, rysunków, szycia?

Znam jedną panią w Warszawie, która nauczyła się szycia pasków i torebek z zamszą.

Założyła dzisiaj małą pracownię, z której się utrzymuje.

Pewien ubogi student przez cały czas twania studiów był dekoratorem wystaw. I chociaż nie miał biurowej posady, nie dawał lekcji, mógł utrzymać siebie przez cztery lata uniwersytetu.

Prawie każdy z nas ma ukryte jakieś talenty, lub zdolności. Brak nam tylko impulsu, aby je poznać. Brak woli i chęci do czynu, aby je zrealizować.

A tymczasem życie czeka na nas i nie liczy się ze słabością. Stąd wszystkie nasze niedomogi, biedy i troski.

Estetyka naszego codziennego życia gruntować musi bowiem nie tylko moda, sport, sztuka, lecz i praca.

Rok temu księgarnia Świętego Wojciecha rzuciła na rynek księgarski sporo swoich wydawnictw. Są to wydawnictwa z cyklu „Skarbczyk domowy księgniarni Świętego Wojciecha”.

Spośród wielu praktycznych książek, jedna z nich zasługuje na szczególną uwagę. Nosi ona tytuł: „Sto dodatkowych zajęć do chodowych w mieście i na wsi” Adama Lacha.

Co to jest? — to jest właśnie jeden z impulsów, który może pomóc niejednemu zrozpaczonemu człowiekowi Szukamy często nowych dróg, chcemy uciec od życia. A nie wiemy, że tysiące możliwości leży u naszych stóp, podając je z ziemi i zrealizować pozwoli, czyn, wytrwałość i praca.

Porzućmy tylko pesymizm, lenistwo, brak decyzji. Szukajmy ukojenia w pracy.

Myszę, że „Sto dodatkowych zajęć do chodowych w mieście i na wsi” będzie tem cudownym jabłkiem, które wskaże nam nowe szersze horyzonty — nowe drogi.

Przeczytajmy więc tę książkę.

ir. saw.

### GOODCHILD

**SKORPION**

ROZDZIAŁ VIII.  
KATASTROFA POWIETRZNA

Po pierwszym śniadaniu Robert wsiadł do samochodu i pojechał z Dimmerem do Londynu. Natychmiast, po jego odjeździe, służba zaczęła się rządzić w domu z całą beceremonjalnością i bezczelnością, na jakie stać było tych ludzi, nie znających innych hamulców prócz strachu. Chłopak kuchenny — Tabor tajemniczymi znakami przywołał pokojową — Anny.

— Chodźmy do jadalnego pokoju, pić! — oznajmiła Anna.

Usiedli więc przy stole i postavili przed sobą butelkę whisky i dwie szklanki.

— Wypijemy?  
— Naturalnie! Z dżynem!  
— Anna wydobyla z kredensu jeszcze jedną butelkę. Właśnie drzwi się otwarły i do pokoju zajrzał Alf.

— Prosimy! — zaprosiła Anna uśmiechnięta. — Czego się pan napije?  
— Alf uśmiechnął się: zrozumiał, że znalazł się wśród przyjaciół.

— Gospodarza niema?  
— Wyjechał! Z Dimmerem... Wróci

10)

— Już możecie mnie wierzyć: ja wiem, co mówię!

Przerwał jej ukazanie się Jansena. Lokaj zatrzymał się na progu i spojrzal niechętnie na pijącą czeredę.

Tabor zachłysnął się, a Alf przestraszył się nie na żarty. Tylko Anna nie dała się zbić z tropu.

— Prosimy do kompani! — zawołała zalotnie.

— Więc to tak giną napoje z pańskiego stołu! — uśmiechnął się złośliwie lokaj.

— Ginę tak, jak powinny ginać! — zaperzyła się Anna, nalewając pełną szklankę, jakiejś mieszaniny. — Niech pan nie robi miny pogrzebowej, i napij się z nami!

— Ostatecznie... — mruknął łagodnie Jansen, — kiedy już cała służba tak się rozpuściła.

— Słyszycie, państwo! Słyszycie? — roześmiała się Anna i głośno czkawka podkręślając swój „dobrej humor”.

— Miejsce dla pana Jansena... Alfie, podaj pan tę brązową butelkę.

Jansen wypił, podany napój i skrzywił się.

— Powinienem was wszystkich stąd wypędzić! Roberik wścieknął się, jeżeli się dowi! —

— A skąd on się może dowiedzieć?  
— Mamrotła Anna. — A reszta, kim on jest? Taki sam sługus, jak my

**POMNIK  
Marszałka Piłsudskiego  
w Wilnie**

Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111 oraz rachunki we wszystkich Bankach wileńskich.

wszyscy!!!

— Co? — zdumiał się Alf.

— Dostyc! — przerwał stanowczo Jansen. — Nie trzeba trzepać językiem! Gdzie Celina?

— Zachwycą się kwiatkami w ogrodzie. A pierwej grała na fortepianie. Nie rozumiam skąd ona to umie?

— A wam zadrość? — Zadrwał Jansen.

— Phi... jest czego zazdrościć! Gwizdź na nią! Tfu... ja jestem uczciwą dziewczyną!

Pit Tabor parsknął dwuznacznym śmiechem, a Jansen spojmuł języczekem bardziej.

— Czego ty się śmiejesz?... Alfie, niech pan poda butelkę.

— Nie, — powiedział stanowczo lokaj. — Dostyc tego, teraz zabieracie się stąd! Kyles znajdzie narzędzia ogrodnicze w szopie. Anna niech idzie spać! Nie wyobrażasz sobie, jak okropnie wyglądasz!

— I ty nie lepiej! Mnie tylko ta czkawka męczy!... Ale ja mam na nią sposób... Wypić szklankę wody, ciągnąc z samego brzezka... Nie... dajcie mnie spokój, ja nie chcę iść spać! —

Jansen, nie zwracając uwagi na jej protesty, schwył ją pod rękę i ciągnął do drzwi. Tam zaopiekowali się nią Pet i Alf, a lokaj tymczasem upozorował w pokoju. Właśnie skończył

gdy nad domem rozległ się turkot motoru. Motor źle działał, to było zupełnie jasne, nawet dla człowieka nieznającego się na tem. Aeroplan przeleciał tuż nad domem i osiadł na gazonie. — Rozległ się przeraźliwy krzyk.

— Aeroplan spadł! — krzyчала Anna, wyrwywając się z rąk swych opiekunów. — Widziałam dobrze... wprost do ogrodu...

— Jesteś pijana, idź spać!

— Nie... puśćcie!... Ja chcę popatrzeć!... Kto zabił się?

Pet wpełznął ja do pokoju i zamknął na klucz. Tymczasem Jansen wbiegł do ogrodu. Celina i Kyles byli już na miejscu katastrofy. Mały turystyczny samolot stał przechylony pokrocznie, ze złamany propellerem. Młody, silny mężczyzna, w ubraniu pilota, wyciągnął z samolotu swego towarzysza. Ubranie rannego było wybrudzone smarami i widniały na niem plamy krwi.

Celina podbiegła do nich:

— Czy pan jest ranny?

— Nie wiem. Lewa noga chyba jest złamana. Ranka na brodzie jest bez znaczenia! Henderson, odezwiij się, żyjesz?

Ranny otworzył oczy i jęknął:

— Noga!...

**NOWOŚCI!**

**Franciszek Olechnowicz**

**SIEDMA LAT**

**w szponach G. P. U.**

Cena egzemplarza 1 zł, 60 gr.

De zabyla we wszystkich księgarniach wileńskich.

Skład główny w apteraj: Ludwisarska Nr. 51, m. 18.

BY WFLACIES JUZ NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA PRYWATNEGO P. M. S. NA WILENSZCZYZNIE.

KONTO P. M. S. w P. K. O. Nr. 80630

— Spróbuj stanąć na niej mocno. Ot tak! Trzymaj się za mnie mocno!

Próba nie udala się jednak: noga musiała być złamana, lub zwichnięta.

— Nazywam się Widney, — rzekł pilot, zwracając się do Celiny. — Coś się nam nagle w maszynę popsuło. Musieliśmy nagwałt lądować, a jedyne miejsce moim w pobliżu był ten ogród. Zaryzykowałem więc i omal nie połamałem całego aeroplanu! Trzeba odwieźć mego przyjaciela, Hendersona, do doktora. Czy państwo mają tutaj samochód?

— Niestety samochód nasz odjechał... Ale możemy wezwać doktora telefonicznie. Przyjaciela pańskiego trzeba niezwłocznie położyć do łózka. Ach, oto Jansen! Proszę pomóc, Jansenie.

Wspólnymi siłami udalo się im przemieścić rannego na kanapę. Wkrótce przybył miejscowy lekarz, którego wezwano telefonicznie. Okazało się, że noga była zwichnięta w kostce. Doktor zrobił opatrunek i obandażował nogę.

— Nie będzie pan mógł chodzić, wcześniej, jak za dwa tygodnie, — rzekł doktor. — Ale pan pewnie chciał by wrócić do domu?

(D. C. N.)

### Zatrzała się ciastkami Programy radiowe

**WILNO.** Po spożyciu ciastka uległa silnemu zatruciu Elżbieta Matusewiczowa, lat 43 zam. przy ulicy Bełny 15. Chorej pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie.

### Wypadki z dziećmi

**WILNO.** W Kolonii Kolejowej uległ poparzeniu 6-letni Mirosław Jacyno, który spowodował wybuch butelki ze spirytusem.

Dwuletni Jan Tukanowski (środek wa 6) napił się terpentyny. Poszwankowanym Pogotowie udzieliło pomocy.

### Wyrodnym ojciec...

Dziecko, które zasadniczo jest radością i szczęściem każdej normalnej rodziny, dziecko nie zawsze otrzymuje od życia warunki, o których mówić można w wieku późniejszym, jako o anielskim i beztrudnym swem dzieciństwie!

Smutne jest dzieciństwo nędzy z sutenem, jeszcze smutniejsze — sierot, zdanych na łaskę i niełaskę swych krewnych lub opiekunów, niezmierzających do wszystkiego w porównaniu ze straszliwą niedolą dzieci, padających ofiarą okrutnych praktyk wyrodnym rodziców!

Właśnie w Nowej Wieży wykryto fakt potwornego znęcania się nad swym 12-letnim synem, niejakiego Pigulanisa, krawca z zawodu!

Nieludzki ojciec trzymał swego syna w jakimś chlewiu, morzył głodem biedne dziecko, gdy zaś przyszło o jedzenie — katował je niemilosernie!

Policja, po stwierdzeniu wszystkich tych okropności, pociągnęła Pigulanisa do odpowiedzialności sądowej za znęcanie się nad dzieckiem, zaś zmaltretowanego i zagłodzonego chłopaka, skierowała na kurację do szpitala.

Wincuk Markotny.

### GIĘDZA WARSZAWSKA

z dnia 9 maja 1936 roku

#### WALUTY

Belgi belgijskie	90,63	90,20
Dolary amerykańskie	5,32	5,29
Dolary kanadyjskie	5,29	5,25
Floreny hol.	359,92	358,20
Franki fran.	35,08	34,92
Franki szw.	172,94	171,50
Funtys ang.	26,56	26,40
Guldens gd.	100,20	99,80
Korony cz.	19,40	19,00
Korony duńskie	118,54	117,70
Korony szw.	136,93	136,00
Liry wł.	36,00	34,00
Marki fin.	11,96	45
Marki niem.	141	138
Pesety hiszp.	63	62
Szylingi austr.	99	98
Marki niem. srebrne	159	154

#### DEWIZY

Belgia	90,45	90,63	90,27
Berlin sp. kup.	213,98	212,92	
Gdańsk sp. i kup.	100,20	99,80	
Holandia	359,20	359,92	358,48
Kopenhaga	118,25	54	17,96
Londyn	26,49	6,56	6,42
N. Jork	5,31 3/4	5,33	5,30 1/2
N. Jork kabel	5,31	7/8	5,33 1/8
Oslo sp. kup.	133,43	132,77	
Paryż	35,01	5,08	4,94
Praga	22,02	22,06	21,98
Sztokholm	136,60	136,93	136,27
Zurych	172,00	172,34	171,66
Wiedeń sp. kup.	100,—	99,60	
Medjolan sprz. kup.	42,30	41,80	
Madryt	72,58	72,73	72,43
Helsinki sprz.	11,69	kup.	11,63
Montreal sp. kup.	5,293 1/4	5,263 1/4	
Tendencja	niejednolita		

#### AKCJE

Bank Polski	110		
Cukier	29,75	31	30,25
Węgiel	16,50	16,75	16,50
Lódzki	11,50	13	12,50
Modrzejów	6,75		
Ostrowiec	35,36		
Starachowice	35,90	37	36,75
Haberbusch	48	50	49,25
Tendencja	moana.		

#### PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. inwest. 1 em.	64,50	64	64,25
serje 69			
3 proc. inwest. 2-ga em.	64,75	do	
64,25	64,75	serje 70	
5 proc. Konwers. 53			
6 proc. dolarowa 82			
4 proc. prem. dolarowa 48,50			
7 proc. stabil. 62,50	63,50	ostat. dr:	
4 i pół proc. PZK ser: 1:	38 1/2	ser. k. 43 1/2	
8 proc. przam. pol.	90,75	93,50	
4 i pół proc. ziemskie ser. 5	43,25	42,25	
5 proc. Warszawy stare 54	nowe	52 1/2	52
53 52,75	52,75	52,75	52,75
6 proc. obligacje W-wy 6-ta em.	53,75	53,2	

#### AKCJE

Bank Polski	110		
Cukier	29,75	31	30,25
Węgiel	16,50	16,75	16,50
Lódzki	11,50	13	12,50
Modrzejów	6,75		
Ostrowiec	35,36		
Starachowice	35,90	37	36,75
Haberbusch	48	50	49,25
Tendencja	moana.		

#### PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. inwest. 1 em.	64,50	64	64,25
serje 69			
3 proc. inwest. 2-ga em.	64,75	do	
64,25	64,75	serje 70	
5 proc. Konwers. 53			
6 proc. dolarowa 82			
4 proc. prem. dolarowa 48,50			
7 proc. stabil. 62,50	63,50	ostat. dr:	
4 i pół proc. PZK ser: 1:	38 1/2	ser. k. 43 1/2	
8 proc. przam. pol.	90,75	93,50	
4 i pół proc. ziemskie ser. 5	43,25	42,25	
5 proc. Warszawy stare 54	nowe	52 1/2	52
53 52,75	52,75	52,75	52,75
6 proc. obligacje W-wy 6-ta em.	53,75	53,2	

#### AKCJE

Bank Polski	110		
Cukier	29,75	31	30,25
Węgiel	16,50	16,75	16,50
Lódzki	11,50	13	12,50
Modrzejów	6,75		
Ostrowiec	35,36		
Starachowice	35,90	37	36,75
Haberbusch	48	50	49,25
Tendencja	moana.		

#### PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. inwest. 1 em.	64,50	64	64,25
serje 69			
3 proc. inwest. 2-ga em.	64,75	do	
64,25	64,75	serje 70	
5 proc. Konwers. 53			
6 proc. dolarowa 82			
4 proc. prem. dolarowa 48,50			
7 proc. stabil. 62,50	63,50	ostat. dr:	
4 i pół proc. PZK ser: 1:	38 1/2	ser. k. 43 1/2	
8 proc. przam. pol.	90,75	93,50	
4 i pół proc. ziemskie ser. 5	43,25	42,25	
5 proc. Warszawy stare 54	nowe	52 1/2	52
53 52,75	52,75	52,75	52,75
6 proc. obligacje W-wy 6-ta em.	53,75	53,2	

#### AKCJE

Bank Polski	110		
Cukier	29,75	31	30,25
Węgiel	16,50	16,75	16,50
Lódzki	11,50	13	12,50
Modrzejów	6,75		
Ostrowiec	35,36		
Starachowice	35,90	37	36,75
Haberbusch	48	50	49,25
Tendencja	moana.		

### Programy radiowe

**WILNO**

Niedziela, dnia 10 maja 1936 r.  
9.00 Czas pieśni. 9.03 Gazetka rolnicza. 9.15 1000 taktów muzyki w wyk. Zesp. Stefana Rachonia. 9.40 Dziennik poranny. 9.50 Program dzienny. 9.53 Komunikat podatkowy dla rolników. — 10.00 Transm. nab. z okazji 18-letniej bitwy pod Kaniowem. Po naboż.: Utwory Haydna (płyty). 11.25 Pod banderą statku „Batory” — aud. muz. 11.57 Czas. 12.00 Hejnał. 12.03 Życie kulturalne miasta i prowincji. 12.15 Poranek muzyczny z Krakowa. W przerwie: „Zaneta” fragm. z pow. Herminji Naglerowej. 14.00 Koncert życzeń — (płyty). 14.30 „Święto motocyklistów Zagłębia Śląsko - Dąbrowskie-go”. 15.00 Audycja dla wszystkich — „Narodzin dziennika” — w oprac. T. S. Chrzanowskiego. 15.30 Z różnych stron (płyty). 15.45 „Letnie żywienie inwentarza”. 16.00 Hejże do mazura, tańce w wyk. Ork. mandolinistów. — 16.15 Melodie z operetek i filmów dźwiękowych w wyk. Marji Karnowskiej. 16.45 Program na poniedziałek. 16.50 Wil. wiad. sportowe. 16.55 Studchowsko „Irydjon” Zym. Krasieńskiego. 17.45 Co czytać. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie: — Pogadanka aktualna. 20.00 Fragm. koncertu z teatru w Cieszynie. 20.45 Wyjtki z pism Józefa Piłsudskiego. — 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Podróżujemy. 21.45 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rogł. P. R. 22.00 Transm. z międzynarodowego meczu ciężkoatletycznego Warszawa — Królewiec. — 22.15 Koncert. 23.00 Wiad. met. 23.05 Nowości taneczne i salonowe (płyty).

### WARSZAWA

Poniedziałek dnia 11 maja 1936 r.  
6.30 Pieśń 6.34 Główna 6.50 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał 12.03 Dz. pol. 12.15 Pogadanka 12.25 Muzyka 13.10 Chwilka gosp. 15.15 Wiad. gosp. 15.30 Muzyka 16.00 Transmisja z Gdyni 16.30 Wybitne instrumentalistki 17.00 Skeeż 17.15 Recytacje 17.20 Duety 17.50 Pogadanka 18.00 Recital fortepianowy 18.30 Opowiadanie dla dzieci 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy 18.45 Program na jutro 18.55 Pogadanka 19.05 Koncert 19.35 Wiad. sport. 19.40 Dzień. wiecz. 19.50 Reportaż z wystawy 19.55 Przemówienie dyr. program. P. R. 20.00 Apel wojskowy 20.45 Reportaż z kość. św. Teresy w Wilnie Bicie dzwonów 12.15 Koncert 22.30 „Przemówienie Józefa Piłsudskiego nad trumną J. Słowackiego” 22.50 „Anhel” 23.10 Ost. wiad. dz. rad. 23.20 Reportaż w jęz. franc. 23.25 Werble.

### Tylko krótki czas!

Na dogodnych warunkach i nadzwyczajnie tanio oddaję: Firanki, kapy, serwety, bluzki różnego wyrobu: Fillet, sztylki i haftowane, oraz kilimy i wóchoce (litaki) w wszystkich rozmiarach.  
Zwiedzanie nie obowiązuje do kupna.  
Tylko: NIEMIECKA 2.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie ogłosiła w Monitorze Polskim Nr. 105 z dnia 5 maja 1936 roku, przetarg publiczny na malowa i nie mostów żelaznych. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 2-go czerwca ca 1936 roku o godzinie 12-iej. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12.30 w Wydziale Drogowym Dyrekcji.

### Lekarze

**Akuszerka Śmiałowska**  
ul. Wielka 10-7 (vis-a-vis poczty)  
tamże gabinet kosmet. usowa zmarszczki, brodawki, kurczaki i węgry.

**D-r JADWIGA ANFOROWICZ - SZCZEPANOWA**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Zamkowa 3 m. 9.  
Przyjmuje w godz. 8-9, 12-1 i 4-7

**Dr. WOLFSON**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wileńska 7, telefon 10-67, od godz. 9 - 1 i 5 - 8.

**Doktor ZELDOWICZ**  
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje od godz. 9 - 1 i 5 - 8

**Doktor ZELDOWICZOWA**  
kobięce skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje od godz. 12-2 i 4 - 7 ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 277.

**Dr. med. Haurykiewiczowa**  
operacje kosmetyczne — usuwanie zmarszczek, zniekształceń twarzy, leczenie włosów. Warszawa Szopena 18.

### Kupno i sprzedaż

DOM sprzedam 16 mieszkań, sklep spożywczy, garaż, dochód 12 pr. zapewniony. Cena 48.000 zł. Antokolska 35-14.

NAJSTARSZA  
WYTWÓRNIA WEDLIN LITE-  
WSKICH  
Spad. L. WYSOCKIEJ  
z maj. Chocieńce, pow. wilejskiego  
uprzejmie komunikuje, PT. Przyjeźdźnym, że wybory jej są do nabycia jedynie w sklepach: D-H. St. Banel — Mickiewicza 22, K. Węciewicz — Mickiewicza 7; F. Żebrowski — Warszawska Spółka Mleczarska — Zamkowa 3, i A. Zwiedrzyński — Wileńska 36. Zwracać uwagę by przy wędlinach były kartki firmowe.



**Karnacja decyduje o pudrze**

Puder roślinny, sporządzony ze sproszkowanych cząstek cebulek lilii białej, miłki, dobrze przylegający, nie zatykający porów, nieszkodliwy, o kilkunastu odcieniach, odpowiadających każdej karnacji cery — nadaje skórze pożądaną świeżość, młodzieńczy i delikatny wygląd

**puder ABARID PERFECTIO**

Najnowszy polski film muzyczny

# STRASZNY DWÓR

Osnuty na tle nieśmiertelnego utworu **STANISŁAWA MONIUSZKI.** Następnym programem w kinie „HELIOS”.

CASINO Dziś premiera! Wyjątkowo piękny film! Dawno niewidziana, ulubiona gwiazda ekranów

# Norma SHEARER

oraz **ROBERT MONTGOMERY**  
w olśniewająco-bogатыm arcyfilmie

## „MIŁOSNE NIESPODZIANKI”

Bogaty nadprogram. Początek o godz. 2 ej.

HELIOS Ostatnie dni. Z powodu wysokiej wartości film dla młodzieży dozwolony.

# Jan Kiepura

w amerykańskim filmie muzycznym najnowszej produkcji 1936 r. „Pieśń Miłości”

Art. kier. Ernest Lubitsch. Film jaki zdarza się raz na 10 lat. Film, który kosztował wytw. „Paramount” 1.500.000 dolarów. Nadprogram: Atrakcje oraz aktualna Uprasta się P. T. Publiczność o punktualnie przybycie na pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W niedzielę od godz. 2-jej.

UWAGA! Rodzice i dzieci! Dziś pocz. o g. 12-iej! Superfilm dla wszystkich! w cudownym filmie — najlepszym ze wszystkich dotychczasowych

# Shirley TEMPLE

## ZŁOTOWŁOSY BRZDĄC

Pierwszy film z genialną gwiazdeczką, w którym występują słynni artyści ekranu: JOHN BOLES i in. Piękny nadprogram.

REWJA Balon 25 gr. Dnia wielki inauguracyjny program letniego sezonu Nr. 72 p. t. „Król się bawi” Na czele powiększonego zespołu, najznakomitszy tenor operetki i rewji Witold Rychter oraz nowopozyskane balety skrobacze trio Harrys (fenomen, kobieta bez kości) Balet 4 Neo artysta rewjowy A. Gajdecki oraz dotychczasowi ulub. komik Siliwiński, L. Wileczyński, G. Grewowski, Rawski, Szczawiński, Janowski i Borski. Piękne dekoracje, olśniewający śpiew W. Rychtera. wspaniałe balety. Ceny nie podwyższone. Codziennie 2 seanse: o godz. 6.45 i 9.15 wiecz. W niedzielę i święta 3 seanse: o g. 4.45, 7-iej i 9.15

**SKLEP i PRACOWNIA OBUWIA Wł. Czaplńskiego**  
Wilno, Dominikańska 8, filja, Wielka 13 poleca na sezon letni OBUWIE w dużym wyborze: plecionki, wiatrówki, opanki, sandały damskie, męskie i dziecięce. TOWAR PIERWSZORZĘDNY — CENY NISKIE.

**DO SPRZEDANIA**  
Folwark 50 h. z zabudowaniami gospodarczymi w okolicy Podbródzia. Zapytania o szczegóły skierowywać pod adresem p. Podbródzie maj. Bęczny. J. Bydelska.

**PLACE** (w ogrodzie owocowym) 300 s. 430, 1500 sąż. kwadr. w centrum miasta sprzedaje się wiadomości na miejscu ul. Montwiłowska 4.

**MOTOCYKL** sprzedam nowoczesny Antokolska 35 — 14. Oglądać od 1 pp.

**SPRZEDAJE SIĘ** działka ziemi własnej z sadem, pięknie położona, sucha, na Popowyszczynie przy zauku Ponomarskim 2 w Wilnie. Dowiedzieć się tamże w mies. 1.

**KUPIĘ DOM** w Wilnie (3-4 mieszkańowy). Zgłoszenia: — Kasztanowa 3 — 15, tel. 15 — 31. Godz. 17 — 19.

**PIANINO i FORTEPIAN** firmy zagranicznej okazują tanio do sprzedaży ul. Bisk. Bandurskiego 6 — 2

**JEDYNE FARBY** nabyte w Składzie Farb Bymaszewskiego MICKIEWICZA 35 dnia 100 proc. trwałości.

**SPRZEDAJE SIĘ** 250-HEKTAROWY las, rola z zabudowaniami nad Wilją 30.000 zł. Szosą 50 klm. od Wilna, Sosnowa 1 m. 1

**PIANINO lub fortepian** kupię bez pośredników, Niemiecka 22 m. 19 (front).

**TAPCZANY** automatycznie podnoszone poleca **Wacław Motodecki** ul. Jagiellońska 8 Ciepła kwatera

### Lokale

Do wynajęcia 6-cio pokojowe mieszkanie, ciepłe i słoneczne z wszelkimi wygodami, ul. Dąbrowskiego 7.

Do wynajęcia willa w ogrodzie 6 pokoi kuchnia, wszystkie wygod. Słowackiego 11 m. 1 od 17-18.

3 pokojowe duże mieszkanie weranda, balkon, wszelkie wygod. Witoldowa 11-3.

1 lub 2 pokoje umeblowane, z wygodami do wynajęcia, ul. Wileńska 26 m. 9.

Pokój z wygodami i utrzymaniem do wynajęcia od 20-go maja, Pańska 15 — 1, kol. Montwiłowska.

2 POKOJE JASNE, słoneczne ze wszelkimi wygodami od zaraz. Mickiewicza 31 — 4.

DO WYNAJĘCIA ładne pokoje różnych wymiarów z wygodami w ogrodzie, frontowe na parterze, Piwna 15.

MIESZKANIE świeżo odremontowane, 5 pokoi z wygodami i ogródkiem, suche, ciepłe, do wynajęcia. Pańska 4 m. 3.

3 POKOJOWE MIESZKANIE do wynajęcia słoneczne, balkon, wszelkie wygod. Informacje 9 — 11 rano i 4-5 popoł. Zawalna 60 m. 10.

W OGRODZIE 4 pok. mieszkanie z łaźnią i dużą werandą do wynajęcia. ul. Jasna 15.

MIESZKANIE 4 p. suche, ciepłe, słoneczne, z wygodami, ogród, ul. Kościuszki 14-c m. 3 od 1-6.

MIESZKANIE 2 — 3 pokojowe, słoneczne, w ładnej i zdrowej dzielnicy. Antokolska 35.

MIESZKANIA 4 — 3 pokojowe wszelkie wygod w domu Nr 10, przy ul. Dąbrowskiego. Tamże garaż.

MIESZKANIE 4-pokojowe pełnokomfortowe w nowoczesnej kamienicy do wynajęcia, Piłsudskiego 7.

MIESZKANIE 5 - POKOJOWE ze wszelkimi wygodami II piętro z balkonem, słoneczne, odnowione do wynajęcia od zaraz W. Pohlanka 25 m. 4 dozorca wskaże.

Kino „ŚWIATOWID” Mickiewicza 9!

Dziś film wielkich dramatycznych niesień p. t. „Czarne róże”

W rol. gł. dwie najświetniejsze i słynniejsze gwiazdy Europy, sroca **Liljana Harvey** i **FRITSCH**. „CZARNE RÓŻE” — to najświetniejsze zdarzenie w sztuce filmowej doby obecnej.

**Praca zatrudniana**  
POTRZEBNI natychmiast wykwalifikowani niezwiązkowi zecerzy do gazety Zgłoszenia kierować Grodno, Jeruzolimka 31 Edward Mazurkiewicz.

POSIADAJĄCY SAMOCHÓD LUB MOTOCYKL znajdzie stałe i płatne zajęcie w rozjazdach. Praktyczne wyszkolenie w poważnej instytucji. Zgłoszenia do Administracji „Słowo” pod „Zarobek”.

GOSPODYNIA — KUCHARKA z bardzo dobrym gotowaniem potrzebna natychmiast na wyjazd do majątku. Zgłaszać się tylko z poważnymi świadectwami, ul. Montwiłowska 12 godzina 4.

### Różne

Pożyczki lub spółnika z kapitałem 5—10.000 zł. do powiększenia obrotów dobrze prosperującego przedsiębiorstwa handlowego poszukuje. Zysk zapewniony. Zgłoszenia do Administracji „Słowa” pod „Dostawy wojskowe”.

ŁAŻN